

Sygn. akt *I ACa 1237/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: SSA Mariola Głowacka /spr./

SSA Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M. (1)**

przeciwko **T. M. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 marca 2017 r. sygn. akt XVIII C 23/15

oraz sprawy z powództwa **J. W. (1)**

przeciwko **T. M. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 marca 2017 r. sygn. akt XVIII C 23/15

oraz sprawy z powództwa **P. (...)**

w P.

przeciwko T. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 marca 2017 r. sygn. akt XVIII C 23/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz:**

a) **powoda J. M. (1) kwotę 8.100 zł;**

b) **powódki J. W. (1) kwotę 8.100 zł;**

c) **powoda P. (...) w P. kwotę 8.100 zł.**

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska

UZASADNIENIE

Powód J. M. (1) w pozwie złożonym w dniu 21 maja 2012r. wniósł o zobowiązanie pozwanego T. M. (1) do złożenia oświadczenia woli w którym przeniesie na rzecz powoda udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. M. (1) kwoty 187.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Pozwany T. M. (1) w odpowiedzi na pozew z dnia 25 czerwca 2012r. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwem z dnia 31 stycznia 2012r. złożonym do Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu powódka J. W. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanego T. M. (1) do złożenia oświadczenia woli w którym przeniesie na rzecz powódki udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 13 lutego 2012r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał się niewłaściwym miejscowo do rozpoznania sprawy i przekazał ją Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w Poznaniu.

Pozwany T. M. (1) w odpowiedzi na pozew z dnia 29 maja 2012r. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Postanowieniem z dnia 13 lutego 2013r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 1.279.017,08 zł, stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu jako rzeczowo i miejscowo właściwemu.

Zarządzeniem z dnia 12 sierpnia 2015r. połączono sprawę z powództwa J. W. (1) przeciwko T. M. (1) ze sprawą prowadzoną z powództwa J. M. (1) przeciwko T. M. (1).

P. (...) w P. w pozwie z dnia 24 kwietnia 2013r. wniosło o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. M. (1) kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i od pozwanego J. M. (2) kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według nrom przepisanych.

Pozwany T. M. (1) w odpowiedzi na pozew z dnia 27 maja 2013r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z

kolei pozwany J. M. (2) w odpowiedzi na pozew z dnia 5 czerwca 2013r. oświadczył, że nie kwestionuje woli swojej siostry J. Ś. (1) w zakresie zapisów na rzecz powódki.

Zarządzeniem z dnia 21 września 2015r. połączono sprawę z powództwa P. (...) w P. ze sprawą z powództwa J. M. (1) przeciwko T. M. (1) i sprawą z powództwa J. W. (1) przeciwko T. M. (1).

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 27 marca 2017r.:

I. sprawie z powództwa J. M. (1) przeciwko T. M. (1):

1) zobowiązał pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na rzecz powoda J. M. (1) udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej prowadzi księgę wieczystą KW nr (...);

2) zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 187.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

3) zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 17.100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4) nakazał ściągnąć od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 57.808,13 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. w sprawie z powództwa J. W. (1) przeciwko T. M. (1):

5) zobowiązał pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na rzecz powódki J. W. (1) udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej prowadzi księgę wieczystą KW nr (...);

6) zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powódki J. W. (1) kwotę 23.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

7) nakazał ściągnąć od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 56.474,32 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

III. w sprawie z powództwa P. (...) w P. przeciwko T. M. (1) i J. M. (2):

8) zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powoda P. (...) w P. kwotę 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

9) zasądził od pozwanego J. M. (2) na rzecz powoda P. (...) w P. kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2013r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

10) w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

11) zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powoda P. (...) w P. kwotę 4.500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

12) zasądził od pozwanego J. M. (2) na rzecz powoda P. (...) w P. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

13) nakazał ściągnąć od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 12.920,94 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

14) nakazał ściągnąć od pozwanego J. M. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 7.752,57 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 czerwca 2007r. J. Ś. (1) została przyjęta na O. (...) W. (...) w P. celem operacyjnego leczenia raka piersi lewej oraz podejrzanego guza pierwi prawej. W dniu 2 lipca 2007r. przeprowadzono

u niej zabieg operacyjny oszczędzający po stronie lewej (kwadrantektomia z limfadenektomią pachową – (...), łoże po guzie oznaczono klipsami naczyniowymi), po stronie prawej wykonano kwadrantektomię górno – zewnętrzną. W dniu 5 lipca 2007r. J. Ś. (1) została wypisana do domu z zaleceniem kontroli chirurgicznej. Dalsze zalecenia miały nastąpić po uzyskaniu ostatecznego wyniku histopatologicznego. Po uzyskaniu wyników badań J. Ś. (1) została poddana chemioterapii i radioterapii. Leczenie to trwało do listopada 2007r. W trakcie tego leczenia w okresie od 4 września 2007r. do 10 września 2007r. J. Ś. (1) była pod opieką H. (...) Szpitala (...). Następnie do czerwca 2008r. J. Ś. (1) pozostawała pod opieką lekarzy z W. (...) w P.. W dniu 22 maja 2009r. J. Ś. (1) zgłosiła się do W. (...) w P. celem skierowania na badania kontrolne oraz z uporczywymi bólami w okolicach żołądka. Po przeprowadzeniu badań rozpoznano u niej rozsiew choroby nowotworowej w wątrobie i węzłach chłonnych jamy brzusznej. W dniu 31 lipca 2009r. J. Ś. (1) została zakwalifikowana do chemioterapii składającej się początkowo z 3 kursów rozpoczętych kolejno w dniach: 31 lipca, 21 sierpnia i 11 września 2009r. Następnie zlecono dalsze 4 kursy chemioterapii. Pierwsze trzy kursy zostały rozpoczęte kolejno w dniach: 2 października, 23 października i 13 listopada 2009r. W międzyczasie w okresie od 26 października 2009r. do 12 listopada 2009r. J. Ś. (1) przebywała w H. (...) w P., H. (...) na Os. (...). W dniu 4 grudnia 2009r. J. Ś. (1) zgłosiła się na 4 kurs chemioterapii. Rozpoznano u niej znaczne osłabienie i kacheksję oraz żółtaczkę mechaniczną. Nie wydano jej leku, a skierowano do szpitala celem protezowania dróg żółciowych. W tym celu w dniu 5 grudnia 2009r. J. Ś. (1) została przyjęta na O. (...) W. (...) w P.. Po przeprowadzeniu badań i dokonaniu protezowania dróg żółciowych J. Ś. (1) z zaleceniem stosowania diety w dniu 22 grudnia 2009r. została przekazana do H. (...) na Os. (...) (O. w P.), gdzie przebywała do dnia swoje śmierci w dniu 3 stycznia 2009r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że przy przyjęciu do H. na Os. (...) (dalej jako H.) w dniu 22 grudnia 2009r. stan ogólny J. Ś. (1) był dość dobry, była ona nieznacznie osłabiona. Nie stwierdzono zaburzeń świadomości czy otępienia. Stwierdzono słabo nasilone objawy drażliwości, poczucia beznadziejności i napięcia wewnętrznego oraz miernie nasilone objawy martwienia się, depresyjnego nastroju i lęku przed bólem. Podczas pobytu w H. w obserwacjach lekarskich w poszczególnych dniach stwierdzano:

- 26 grudnia 2009r. – stan ogólny chorej mierny, chora osłabiona bez bólu i innych dolegliwości, stan psychiczny i nastrój obniżone;
- 28 grudnia 2009r. – stan ogólny chorej ulega pogorszeniu, bardzo osłabiona, nastrój psychiczny bardzo obniżony;
- 29 grudnia 2009r. – nasilenie dolegliwości bólowych, bez zgody chorej podano MF 1 mg, następnie 1 mg i.v. z b. dobrym efektem, podobne dolegliwości w nocy o 1:00 – MF 2 mg i.v. z dobrym efektem, podtrzymano decyzję o utrzymaniu pompy i.v. – MF 20 mg;
- 31 grudnia 2009r. – stan ogólny chorej ulega pogorszeniu, bardzo ograniczony kontakt;
- 3 stycznia 2010r. – zgon około 12:50.

Z kolei w obserwacjach pielęgniarskich w poszczególnych dniach stwierdzano:

- 22 grudnia 2009r. – kontakt z chorą logiczny, osłabiona;
- 23 grudnia 2009r. – stan chorej średni, bardzo osłabiona, zawroty głowy, potrzebuje pomocy przy chodzeniu, za wszelką cenę chce być samodzielna, kontaktowa;
- 23/24 grudnia 2009r. – stan chorej ciężki, nastrój psychiczny obniżony;
- 24 grudnia 2009r. – stan chorej b/z, chora leżąca, nastrój psychiczny obniżony, do toalety wychodzi z pomocą;
- 25 grudnia 2009r. – stan chorej b/z, nastrój psychiczny obniżony, pacjentka osłabiona;
- 26 grudnia 2009r. – pacjentka w stanie ogólnym średnim, osłabiona, nastrój psychiczny bardzo obniżony, u chorej było dość dużo odwiedzających – dość źle to znosiła;

- 27 grudnia 2009r. – chora bardzo osłabiona, nie wychodzi z łóżka, nie chce też pomocy pielęgniarek, bardzo chce być samodzielna, stan psychiczny kiepski, chwilami depresyjny;
- 28 grudnia 2009r. – chora bardzo osłabiona, większość dyżuru podsypiająca;
- 29 grudnia 2009r. – stan pacjentki dość ciężki, chora bardzo osłabiona, rozdrażniona, nastrój obniżony;
- 29/30 grudnia 2009r. – pacjentka w stanie ciężkim, kontakt słowny logiczny zachowany; podano leki na zlecenie lekarza: K. 0,1 i.v., S..v.; dolegliwości ustąpiły, ale w 50 % - podano MF (morfina) 0,5 – 1 mg i.v.; dolegliwości ustąpiły całkowicie, chora o obniżonym nastroju, niepokodzona ze swoją sytuacją, niecierpliwa; o godzinie 1:30 ponowny atak bólu – podłączono B. 1 amp. i.v. w 100 ml 0,9% NaCl; dolegliwości ustąpiły; chora odmawia przyjęcia silniejszych leków przeciwbólowych; w ciągu nocy podawano MF cztery razy we frakcjach i.v.; dolegliwości bólowe ustępowały; rano ok. 4:30 z pomocą wyszła do toalety; bardzo osłabiona, odmówiła założenia pampersa;
- 30 grudnia 2009r. – stan chorej ciężki, stabilny; leki podawane według zaleceń: S., B..v.; włączono chorej pompę i.v., 56 mm/dobę; ból powoli ustąpił, ale nie do końca; od 13.00 pompa 70 mm/dobę; włączono D. 8 mg i.v. i C..v.; podano dodatkowo we wlewie S..v.; chora spokojniejsza; nastrój jednak obniżony; chora nie wie, że otrzymuje morfinę;
- 30/31 grudnia 2009r. – pacjentka w stanie ciężkim, leki według zaleceń, dolegliwości bólowych nie zgłasza;
- 31 grudnia 2009r. – stan chorej ciężki, kontakt zaburzony, chora podsypiająca, brak apetytu, pompę i/v podłączono o godz. 16:30;
- 1 stycznia 2010r. – stan chorej ciężki, kontakt słowny trudny do nawiązania;
- 1/2 stycznia 2010r. – stan chorej ciężki, bez kontaktu;
- 2 stycznia 2010r. – stan pacjentki bardzo ciężki, chora bez kontaktu, ale sygnalizuje dolegliwości pojękiwaniem przy zmianie pozycji;
- 2/3 stycznia 2010r. – stan chorej bardzo ciężki, sygnalizuje dolegliwości bólowe i niepokój;
- 3 stycznia 2010r. – stan chorej bardzo ciężki, wystąpiły duże zalegania, niespokojna, kroplówkę odłączono, podano 1 amp. B..c; 0,5 mg M..v.; o godzinie 11:00 ponownie niespokojna, podano 1 mg M.; uspokoiła się; o godzinie 12:50 nastąpił zgon.

Część wpisów w obserwacjach lekarskich i pielęgniarskich jest nieczytelna. Z kart zleceń lekarskich wynika, że podczas pobytu w H.J. Ś. (1)zlecane i podawane były następujące leki:

- w dniu 22 grudnia 2009r. – P. 5 ml i.v. o godzinie 00:00;
- w dniu 23 grudnia 2009r. – T. 5 mg na noc;
- w dniu 24 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem); T. 5 mg na noc; leki podawane doraźnie: K..v. 100 – 200 mg o 22:00; P. 5 ml i.v. o 03:15 i 19:10;
- w dniu 25 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem); T. 5 mg na noc; leki podawane doraźnie: P. 5 ml i.v. o godzinie 20:00;
- w dniu 26 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem); D. 1 mg i.v. na noc; leki podawane doraźnie: K..v. 100 – 200 mg o 22:30 i o 02:30; P. 5 ml i.v. o godzinie 20:30;

- w dniu 27 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem); T. 10 kropli co 4 h godziny, 20 kropli na noc – podano lek o godzinie 6:00, 10:00, 18:00 i 22:00; D. 7,5 mg na noc; leki podawane doraźnie: K..v. 100 – 200 mg o 12:11 100 mg; B. 1 amp. Sc o 22:00;

- w dniu 28 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem), T. 10 kropli co 4 h godziny, 20 kropli na noc – podano lek o godzinie 6:00, 10:00, 14:00, 18:00 i 22:00; D. 7,5 mg na noc – chora odmówiła; leki podawane doraźnie: K..v. 100 – 200 mg o 20:00 100 mg;

- w dniu 29 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem), T. 10 kropli co 4 godziny, 20 kropli na noc – podano lek o godzinie 6:00, 10:00, 14:00, 18:00 i 22:00; D. 7,5 mg na noc - chora odmówiła; MF 20 mg + 5 mg M. + 4 amp. B. + sól do 17 ml – pompa i.v. przepływ 56 mm/dobę – podłączono o godzinie 20:00; leki podawane doraźnie: K..v. 100 – 200 mg o 15:00 i 19:30, S. 17:00, 19:40, B..v. o 01:30 iv o 01:30;

- w dniu 30 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem) i.v.; T. – odstawiono; D. 7,5 mg na noc – podano; MF 20 mg + 5 mg M. + 4 amp. B. + sól do 17 ml – pompa i.v. przepływ 70 mm/dobę – podłączono od godziny 13:00; leki podawane doraźnie: B..v. o 09:00, S. 08:00 i 13:00;

- w dniu 31 grudnia 2009r. – P. 2 x 20 mg (rano na czczo, wieczorem przed snem) i.v.; D. 7,5 mg na noc – brak danych, czy podano lek; MF 20 mg + 5 mg M. + 4 amp. B. + sól do 17 ml – pompa i.v. przepływ 70 mm/dobę – zmieniono o godzinie 01:40 i 16:30; leki podawane doraźnie – nie podano;

- w dniu 1 stycznia 2010r. – P. 2 x 20 mg i.v. (rano na czczo i wieczorem przed snem) i.v.; pompa i.v. 70 mm/d, MF 20 mg + M. 5 mg + 4 amp. B. + sól do 17 ml – pompę zmieniono o 13:00; D. 7,5 mg na noc; D. 8 mg i.v. rano; leki podawane doraźnie – K..v. 100 – 200 mg o 21:00;

- w dniu 2 stycznia 2010r. – P. 2 x 20 mg i.v. (rano na czczo i wieczorem przed snem); pompa i.v. 70mm/d MF 20 mg + M. 5 mg + 4 amp. B. – o 6:00, o 23:00 nie podłączono; D. 7,5 mg na noc; D. 8 mg i.v. rano; leki podawane doraźnie – K. 100 – 200 mg o 22:00; M. 2 mg i.v. 22:05;

- w dniu 3 stycznia 2010r. – P. 2 x 20 mg i.v. (rano na czczo); pompa i.v. 70mm/d MF 20 mg + M. 5 mg + 4 amp. B. + sól do 17 mm – brak danych o podaniu leku; D. 8mg i.v. rano; leki podawane doraźnie – K..v. 100 – 200 mg o 06:30, M. 2 mg i.v. 06:30, 10:00 i 12:10. Również nie wszystkie zapisy w karcie zleceń lekarskich są czytelne.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. Ś. (1) zmarła w dniu 3 stycznia 2009r. około godziny 12:50 mając 52 lata. J. Ś. (1) jeszcze przed przyjęciem w grudniu 2009r. do H. była świadoma swojego stanu zdrowia. Zdawała sobie sprawę, że stan ten jest poważny, a rokowania niepewne. Jeszcze w trakcie pobytu w W. (...) z Z. (...) J. Ś. (1) poinformowała swojego znajomego P. W. (1) o tym, że chciałaby zmienić testament. Jednocześnie poprosiła go, aby w tym celu pomógł jej w zorganizowaniu spotkania z notariuszem. Z P. W. (2) i jego żoną J. W. (2) J. Ś. (1) znała się od 1999r. Byli znajomymi. Odwiedzali ją w trakcie jej pobytów w szpitalach. W okresie, kiedy przebywała w H. odwiedziny te miały miejsce prawie codziennie. Zgodnie z prośbą J. Ś. (1) P. W. (1) skontaktował się z notariuszem M. S. (1) celem umówienia wizyty notariusza w H.. Ostatecznie do spotkania notariusza M. S. (1) z J. Ś. (1) w H. doszło w dniu 30 grudnia 2009r. W tym dniu miały miejsce dwa spotkania J. Ś. (1) z notariuszem. Pierwsza wizyta miała miejsce w godzinach popołudniowych, z kolei druga w godzinach wieczornych. W trakcie spotkań z notariuszem J. Ś. (1) była osłabiona i znajdowała się w łóżku. Pierwsze spotkanie polegało na rozmowie i uzyskaniu przez notariusza informacji jakich czynności J. Ś. (1) chce dokonać. Rozmowa ta była rzeczowa, a J. Ś. (1) zorientowana było co do instytucji zapisów testamentowych. Przy rozmowie tej obecny był P. W. (1). Notariusz nie miał żadnych wątpliwości co do świadomości J. Ś. (1) w czym utwierdziło go jej zorientowanie w instytucjach prawnych. J. Ś. (1) chciała dokonać dwóch czynności notarialnych: sporządzić testament oraz zawrzeć umowę dożywocia, której stroną byli J. W. (2) i P. W. (2). Po pierwszym spotkaniu notariusz udał się do swojej kancelarii celem przygotowania projektów aktów notarialnych. Ponownie do H. przybył po kilku godzinach z przygotowanymi projektami. Akty te zostały odczytane i podpisane przez J. Ś. (1). W testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) odwołała w całości swój testament sporządzony w formie aktu notarialnego dnia

27 czerwca 2007r. i do całości spadku powołała P. W. (1). Jednocześnie oświadczyła, że zobowiązuje spadkobiercę tytułem zapisu do:

- a) jednorazowej wypłaty na rzecz A. M. kwoty w wysokości 100.000 zł,
- b) przeniesienia na rzecz A. M. własności samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...),
- c) jednorazowej wypłaty na rzecz D. mieszczącego się w P. przy ulicy (...) kwoty w wysokości 100.000 zł,
- d) jednorazowej wypłaty na rzecz P. (...) w P. H. (...), mieszczącego się w P. na Osiedlu (...) kwoty w wysokości 400.000 zł,
- e) jednorazowej wypłaty na rzecz J. M. (1) kwoty w wysokości 300.000 zł,
- f) przeniesienia prawa własności nieruchomości położonej w B. dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...)537 na rzecz A. M. w udziale wynoszącym 1/3 części, na rzecz P. M. w udziale wynoszącym 1/3 części oraz na rzecz M. M. (1), gdzie wolą spadkodawcy jest, aby zapisobiercy dokonali zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości i to w taki sposób, że działka gruntu, której część składową stanowią budynek mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi stanie się wyłączną własnością A. M., natomiast działka gruntu, której część składową stanowi budynek mieszkalny w stanie surowym otwartym stanie się własnością w udziałach wynoszących po 1/2 części P. M. oraz M. M. (1),
- g) przeniesienia prawa własności nieruchomości położonej w B. dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...)536 na rzecz J. M. (1) w udziale wynoszącym 1/3 części oraz na rzecz J. W. (1) w udziale wynoszącym 1/3 części.

W testamencie J. Ś. (1) oświadczyła także, że zobowiązuje spadkobiercę do wykonania zapisów testamentowych w terminie sześciu miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku bądź też w terminie sześciu miesięcy licząc od dnia sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia po zmarłej spadkodawczyni. Nadto oświadczyła, że tytułem polecenia nakłada na powołanego do spadku P. W. (2) obowiązek świadczenia pomocy finansowej swojej matce D. M., gdy znajdzie się ona w trudnej sytuacji życiowej, a także obowiązek pielęgnowania jej w chorobie i sprawowania nad nią opieki oraz sprawienie jej pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w trakcie pobytu w H. oprócz J. W. (3) i P. W. (1) J. Ś. (1) odwiedzali także inni znajomi w tym przede wszystkim sąsiadka E. F., I. O. i R. K. (1). W trakcie tych spotkań J. Ś. (1) była osłabiona, jednak świadoma. Mało mówiła, ale wypowiadała się w sposób logiczny. Informowała znajomych o tym, że ma do niej przyjechać notariusz zaznaczając, że w związku z tym musi się trzymać. W H. odwiedzali ją również członkowie jej rodziny w tym powód J. M. (1). Przed dniem 30 grudnia 2009r. był u niej także pozwany T. M. (1), jednak z nią nie rozmawiał. Od kilku lat rzadko utrzymywali oni kontakty. Osoby, które rozmawiały z J. Ś. (1) w H. do dnia 30 grudnia 2009r. nie miały wątpliwości, że jest ona świadoma. Stan zdrowia J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. umożliwiał jej samodzielne pisanie. Podpisy na testamencie notarialnym z dnia 30 grudnia 2009r. zostały złożone przez J. Ś. (1) własnoręcznie. Są one nakreślone naturalnie przez osobę o obniżonej kondycji psychoruchowej wywołanej chorobą i prawdopodobnie również niewygodną pozycją kreślenia. Wpływ na charakter pisma mogły mieć jedynie osłabienie i miejsce w którym pisała – łóżko szpitalne. Czynniki te spowodować mogły, że pismo było inne/odmienne od charakteru pisma. Do momentu sporządzenia testamentu w dniu 30 grudnia 2009r. pomimo bardzo zaawansowanego procesu nowotworowego nie odnotowywano zaburzeń w obrębie stanu psychicznego J. Ś. (1). W tym dniu jej somatyczny stan zdrowia był określany jako ciężki, z pomocą innych osób korzystała z toalety, a ponadto samodzielnie spożywała płyny i pokarm. Poza osłabieniem wynikającym z choroby zasadniczej (raka piersi z przerzutami do wątroby i węzłów zaotrzewnowych) nie odnotowano innych objawów świadczących o przerzucie raka do mózgu. J. Ś. (1) nie była też w śpiączce i nie występowały u niej zaburzenia neurologiczne i psychiczne, które mogły mieć wpływ na jej zdolność do złożenia świadomego oświadczenia woli.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że lekami, które przyjmowała J. Ś. (1), a które mogą wpływać na świadomość były: D., T., Morfina, M., B.. M. (D.) jest krótko działającą pochodną imidazobenzodiazepiny o bardzo szybkim i silnym działaniu nasennym i uspokajającym; działa także anksjolitycznie, przeciwdrgawkowo i miorelaksacyjnie. Lek stosuje się w krótkotrwałym leczeniu bezsenności, w sedacji w premedykacji przed zabiegami chirurgicznymi lub diagnostycznymi oraz w długotrwałej sedacji na oddziałach intensywnej opieki medycznej. Przeciwwskazaniami do jego stosowania są: nadwrażliwość na benzodiazepiny, jaskra, miastenia, ostra niewydolność oddechowa. Wobec J. Ś. (1) lek stosowano w niewysokiej dawce, na noc – tym samym nie mógł on skutkować zaburzeniami świadomości w czasie dnia oraz w krótkim przedziale czasowym. T. jest lekiem stosowanym w bólu o średnim i dużym nasileniu. Powikłaniem podawania T. mogą być nudności, wymioty, zawroty i ból głowy, zaparcia, nadmierne pocenie się, suchość w jamie ustnej; mogą wystąpić zaburzenia czynności układu krążenia (kołatanie serca, omdlenia). Lek przyjmowany w dawkach terapeutycznych nie powoduje zaburzeń świadomości. Morfina - składnik opium jest narkotycznym lekiem przeciwbólowym podawanym w bardzo silnych bólach, ponadto ma działanie uspokajające, nasenne, przeciwkaszlowe. Jest to lek stosowany, gdy inne leki nie są skuteczne w zwalczaniu bólu, np. w chorobie nowotworowej. Dawka leku jest uzależniona od stopnia bólu i występowania niepożądanych objawów jak np. zaburzenia oddychania, nudności, wymioty, zaparcia, zatrzymanie moczu, zaburzenia sprawności psychicznej czy nadmierna senność. Działaniami niepożądanymi morfiny może też być depresja ośrodkowego układu nerwowego, która może prowadzić do wystąpienia senności, apatii, sedacji, zaburzeń koordynacji ruchowej oraz splątania. W celach leczniczych morfina przyjmowana jest doustnie oraz pozajelitowo (w postaci iniekcji podskórnych, domięśniowych lub dożylnych). W przypadku stosowania morfiny w terapii silnego, chronicznego bólu (ból nowotworowy, ból pourazowy) działania niepożądane są słabiej zaznaczone i obserwuje się niewielką poprawę zdolności psychomotorycznych u pacjentów związaną z redukcją dolegliwości bólowych. Podanie 20 mg/17 ml morfiny w pompie infuzyjnej 56 ml/dobę i 70 ml/dobę tj. w typowej dawce przeciwbólowej stosowanej w początkowej fazie leczenia u J. Ś. (1) w zakresie 2,7 - 3,2 mg/godz. skutkuje stężeniem stacjonarnym leku we krwi oscylującym w zakresie 30 – 70 ng/ml, przy którym obserwuje się działanie przeciwbólowe, a nie obserwuje się nasilonych działań niepożądanych. M. jest jednym z leków wspomagających, które dołączane są do leku głównego, którym w przypadku J. Ś. (1) była morfina. Pozostałe leki uzupełniały zaś działanie tego leku podstawowego. B. to lek o działaniu rozkurczowym, hamuje wydzielania śliny, zwolnienie czynności serca, działa depresyjnie na ośrodkowy układ nerwowy powodując senność i niepamięć. Lek stosowany jest w premedykacji, zapobieganiu chorobie lokomocyjnej, zapobieganiu wymiotom o różnej etiologii, stosowany w stanach skurczowych narządów trzewnych. Przeciwwskazaniem do stosowania są: jaskra, choroby dróg moczowych z zastojem moczu, niedrożność mechaniczna przewodu pokarmowego. Działaniami ubocznymi jego stosowania są senność, śpiączka, zaburzenia rytmu serca, suchość w jamie ustnej, zaburzenia pamięci i zdolności koncentracji, zawroty głowy, pobudzenie, splątanie, zaparcia. Działanie polegające na współdziałaniu leków i uzyskiwaniu bardziej optymalnego efektu leczniczego przy wykorzystaniu mieszaniny leków o różnym punkcie ich działania jest działaniem synergistycznym np. lek przeciwbólowy z lekiem rozkurczowym, z lekiem uspokajającym. Przykładem takiego współdziałania leków było podawanie J. Ś. (1) łącznie leku przeciwbólowego T. lub Morfina z lekiem działającym rozkurczowo B. oraz M., którego rolą było uspokojenie, osłabienie niepokoju/lęku oraz zniesienie spazmu mięśni szkieletowych. Przyjmowane przez J. Ś. (1) w trakcie pobytu w Hospicjum leki redukowały przede wszystkim dolegliwości bólowe, ponadto pomagały w przesypaniu nocy. Leki były podawane w dawkach terapeutycznych średnich, które nie miały wpływu na świadomość J. Ś. (1) i możliwość swobodnego podejmowania przez nią decyzji i wyrażaniu swojej woli. Z dokumentacji medycznej nie wynika, aby u J. Ś. (1) występowały jakiegokolwiek objawy przedawkowania leków, które przyjmowała jak np. zaburzenia oddychania. Główną chorobą J. Ś. (1) był rak piersi z przerzutami do wątroby i węzłów zaotrzewnowych. Poza różnego stopnia dolegliwościami bólowymi z przewodu pokarmowego, choroba ta nie powodowała zaburzeń świadomości. Odnotowywane w opisie stanu psychicznego występujące u J. Ś. (1) obniżenie nastroju było izolowanymi objawami nie tworzącymi zwartego zespołu psychopatologicznego i w swej istocie nie skutkującymi zniesieniem zdolności testatorki do świadomego oświadczenia woli. Pogorszenie jej stanu klinicznego wraz zaburzeniami świadomości pojawiło się dopiero na przełomie 30/31 grudnia 2009r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. (...) w P. jest stowarzyszeniem posiadającym status organizacji pożytku publicznego wpisanym do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...). Dla nieruchomości położonej w B. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadził księgę wieczystą Kw nr (...)536 obecnie Sąd ten prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Powołany do spadku w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. spadkobierca P. W. (1) na rozprawie przez Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. w dniu 25 maja 2010r. złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku przypadającego mu na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 grudnia 2009r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. postanowieniem z dnia 30 listopada 2010r. sygn. akt I Ns 215/10 stwierdził, że spadek po J. Ś. (1) zmarłej w dniu 3 stycznia 2010r. w P. na podstawie ustawy i z dobrodziejstwem inwentarza nabyli:

- matka spadkodawczyni D. M. w 1/4 części;

- brat spadkodawczyni T. M. (1) w 3/8 częściach;

- brat spadkodawczyni J. M. (2) w 3/8 częściach. Wydane postanowienie stało się prawomocne z dniem 22 grudnia 2010r. Na podstawie umowy darowizny z dnia 24 stycznia 2011r. D. M. przeniosła swój udział spadkowy w spadku po J. Ś. (1) na T. M. (1). Pismem z dnia 25 marca 2011r. powódka J. W. (1) powołując się na zapisy testamentu z dnia 30 grudnia 2009r., postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 30 listopada 2010r. oraz umowę darowizny z dnia 24 stycznia 2011r. zwróciła się do T. M. (1) i J. M. (2) o zajęcie stanowiska czy zamierzają dobrowolnie do dnia 22 czerwca 2011r. wykonać zapis uczyniony na jej rzecz. Pismem z dnia 1 czerwca 2011r. powód J. M. (1) wezwał pozwanego T. M. (1) do wykonania w terminie 5 dni od dnia doręczenia wezwania, zapisów uczynionych na jego rzecz w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. W dniu 30 stycznia 2012r. J. M. (2) wykonując zapisy testamentowe przeniósł zarówno na J. M. (1) jak i J. W. (1) po 1/8 udziału w nieruchomości położonej w B., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W piśmie z dnia 28 stycznia 2013r. powodowe (...) Oddział w P. powołując się na uzyskanie informacji o dokonaniu zapisu w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. zaprosiło pozwanych T. M. (1) i J. M. (2) na spotkanie w dogodnym dla pozwanych terminie. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. w dniu 22 stycznia 2014r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. T. Z. dokonał spisu inwentarza po zmarłej J. Ś. (1). Wartość czysta spadku została ustalona na kwotę 7.441.321,86 zł.

Przechodząc do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, że nieprzydatne dla poczynienia istotnych dla połączonych spraw ustaleń okazały się ostatecznie zeznania świadków: L. S. (1) i S. M.. Świadkowie ci nie odwiedzali bowiem J. Ś. (1) w H., a wszystkie informacje jakie mieli o jej stanie zdrowia pochodziły od innych osób, które zostały przesłuchane. Za wiarygodne i przydatne dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie okazały się zeznania: L. S. (2), J. G., E. F., M. S. (1), P. W. (2), J. Ł., A. S. i J. M. (1) w zakresie w jakim świadkowie ci opisywali jak wyglądały rozmowy z J. Ś. (1) i jej zachowanie w trakcie jej pobytu w H.. Osoby te przyznały, że J. Ś. (1) do dnia 30 grudnia 2009r. była wprawdzie osłabiona i mało mówiła, jednak wypowiadała się w sposób świadomy i logiczny. Zeznania wskazanych osób co do tego jaki był kontakt z J. Ś. (1) w trakcie jej pobytu w Hospicjum były spójne i logiczne, a także korespondowały z wnioskami płynącymi z opinii sporządzonych w połączonych sprawach oraz zeznaniami świadków R. K. (2), I. O. i Z. R. złożonymi w sprawie z powództwa T. M. (1) przeciwko P. W. (1) i J. W. (1) o ustalenie nieważności umowy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu pod sygn. akt I C 644/11. Protokoły z zeznań świadków R. K. (2), I. O. i Z. R. w niniejszej sprawie stanowiły dowody z dokumentów.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do zeznań świadków wskazał, że omówienia wymaga w jakich godzinach w dniu 30 grudnia 2009r. doszło do dwóch wizyt notariusza M. S. (1) w Hospicjum. Przesłuchany na rozprawie w dniu 20 maja 2015r. notariusz przyznał, że nie pamięta w których godzinach był u J. Ś. (1). Jednocześnie dodał, iż standardowo pracuje od 8:00 do 16:00, a zatem zakłada, że wizyty miały miejsce w tych godzinach. Z kolei świadek P. W. (1), który był obecny w trakcie tych dwóch wizyt, dwukrotnie przesłuchiwany, raz na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014r. (sygn. akt XVIII C 319/15), drugi raz na rozprawie w dniu 20 maja 2015r., za każdym razem zgodnie przyznawał, że pierwsza wizyta notariusza miała miejsce w godzinach popołudniowych, a druga w godzinach wieczornych. Zeznania świadka P. W. (2) co do przybliżonych godzin w jakich doszło do wizyt notariusza w Hospicjum w dniu 30 grudnia 2009r. Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne i konsekwentne. Co więcej zeznania te nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami notariusza. Jak już zaznaczono notariusz przyznał, że nie pamięta godzin tych wizyt, a jedynie zakłada,

że miały one miejsce w godzinach w których standardowo pracuje. Nie wykluczył zatem, że w tej konkretnej sprawie druga wizyta mogła mieć miejsce po godzinie 16:00. Ze sporządzonych w połączonych sprawach opinii, następnie uzupełnionych nie wynika, aby dawki leków i sposób w jaki były one podawane J. Ś. (1) w istotnym dla niniejszej sprawy okresie, a zatem zarówno w dniu poprzedzającym, jak i dniu, w którym testament został sporządzony, mogły wpłynąć na zaburzenie jej świadomości.

Przechodząc do oceny opinii sporządzonych w połączonych sprawach Sąd Okręgowy zaznaczył, że opinie podlegają ocenie jak każdy inny dowód według reguł, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłych jest utrudniona. Dokonując oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłych, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych). Nie kwestionowana była sporządzona w sprawie z powództwa P. (...) w P. przeciwko T. M. (1) opinia biegłej sądowej z zakresu (...) z dnia 14 października 2013r. (k. 223 – 236 w aktach o sygn. XVIII C 319/15). Opinia ta została sporządzona na okoliczność ustalenia czy podpis na dokumencie testamentu z dnia 30 grudnia 2009r. został nakreślony przez J. Ś. (1) i czy nosi on cechy podpisu nieswobodnego. Biegła w swojej opinii w sposób jednoznaczny stwierdziła, że podpisy złożone na przedmiotowym testamencie notarialnym z dnia 30 grudnia 2009r. są autentycznymi podpisami J. Ś. (1) i zostały nakreślone naturalnie, przez osobę o obniżonej kondycji psychoruchowej wywołanej chorobą i prawdopodobnie również niewygodną pozycją kreślenia. Strony powołanej opinii nie kwestionowały. Pozwany T. M. (1) wniósł jedynie o doprecyzowanie opinii w zakresie w jakim biegła wskazała na osłabioną kondycję psychoruchową. Biegła w piśmie z dnia 21 grudnia 2013r. (k. 279 w aktach o sygn. XVIII C 319/15) zaznaczyła, że w zakwestionowanych podpisach za wyjątkiem powtórzeń litericznych w ich końcowym segmencie oraz niekształtnej linii bazowej (uskok w części środkowej) nie stwierdzono innych cech obniżenia kondycji testatorki np. wyrazistego tremoru linii (drżenia, niekontrolowanych wyjazdów linii poza formy liternicze), falstartów (nieprecyzyjne rozpoczynanie kreślenia form graficznych, podwójne dostawianie środka pisarskiego do podłoża), niezrozumiałego zapisu zarówno imienia jak i nazwiska itp. Jednocześnie biegła podkreśliła, że z uwagi na to, iż nie jest lekarzem nie może dokonać oceny w jakim stopniu wpływ na funkcjonowanie testatorki miały przyjmowane przez nią leki. Opinię tą Sąd Okręgowy uznał za wiarygodną i przydatną dla ustalenia, że podpisy pod testamentem z dnia 30 grudnia 2009r. zostały własnoręcznie złożone przez J. Ś. (1). Wnioski i wywody opinii poddawały się pozytywnej ocenie z punktu widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłej, sposobu motywowania stanowiska i podstaw opinii. Słusznie też biegła zaznaczyła, że nie jest uprawniona do oceny jaki wpływ na funkcjonowanie J. Ś. (1) miały podawane jej leki. Ustalenie ewentualnego wpływu tych leków na funkcjonowanie J. Ś. (1) w tym przede wszystkim na jej świadomość, wymagało bowiem przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych i takie też dowody w poszczególnych połączonych sprawach zostały przeprowadzone.

Sąd pierwszej instancji za przydatne i kluczowe dla poczynienia istotnych dla połączonych spraw ustaleń uznał opinie sporządzone przez zespoły biegłych z K. (...) w P.. W opiniach tych sporządzonych przez biegłych z różnych specjalności (neurolog – prof. dr hab. n. med. J. M., psychiatra lek. med. A. R., specjalista medycyny sądowej dr hab. n. med. C. Ż., specjalista medycyny sądowej dr n. med. M. Ł., specjalista toksykologii mgr farmacji A. T.) i w różnych składach osobowych jednoznacznie stwierdzono, że w dniu 30 grudnia 2009 r. J. Ś. (1) podczas sporządzania testamentu miała możliwość świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia swej woli. Biegli uzasadniając swoje stanowisko wskazali, że główna choroba J. Ś. (1) (rak piersi z przerzutami do wątroby i węzłów zaotrzewnowych) nie powodowała jej zaburzeń świadomości. Biegli wyjaśnili także jakie skutki wywoływać mogą leki, które były podawane J. Ś. (1) w trakcie jej pobytu w Hospicjum w szczególności czym skutkować może połączenie ze sobą poszczególnych leków. Co istotne biegli oceniając wpływ poszczególnych leków na świadomość J. Ś. (1) uwzględnili podawane jej dawki, cel jaki miało wywołać ich łączenie oraz sposób podania. Formułując wnioski biegli mieli na uwadze przede wszystkim zapisy w dokumentacji medycznej, ale również zeznania osób, które w istotnym dla sprawy okresie rozmawiały z J. Ś. (1) w Hospicjum. Powodowie nie kwestionowali opinii sporządzonych przez zespoły biegłych z K. (...) w P.. Opinie te były natomiast kwestionowane przez pozwanego T. M. (1). Pierwsza opinia została sporządzona w dniu 16 kwietnia 2014r. w sprawie z powództwa J. W. (1) (sygn. akt XVIII C 552/15). W skład zespołu opiniującego weszli: specjalista neurolog prof. dr hab. n. med. J. M., specjalista psychiatrii lek. med. A. R. i specjalista medycyny sądowej dr hab. n. med. C. Ż.. W

zarzutach do tej opinii pozwany podniósł m.in., że w wydaniu opinii brali udział biegli nieodpowiednich specjalności, a nadto, iż biegli sporządzając opinię nie wzięli pod uwagę skutków jakie wywołują leki, które podawane były J. Ś. (1), zapisów w dokumentacji medycznej, a także zeznań świadków. Do tych zarzutów biegli odnieśli się w uzupełniającej opinii z dnia 9 grudnia 2014r., którą pozwany również kwestionował wnosząc przy tym o wyłączenie biegłych z uwagi na ich negatywne nastawienie do pełnomocnika pozwanego wyrażone w uzupełniającej opinii. Na rozprawie w dniu 24 marca 2015r. Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania biegłych. W złożonych wyjaśnieniach biegli odnieśli się do zarzutów pozwanego w tym tych związanych ze składem osobowym zespołu, który sporządził opinię. Po wyjaśnieniach złożonych przez biegłych Sąd oddalił wniosek o ich wyłączenie. Sąd nie uznał bowiem, aby postawa biegłych świadczyła o ich braku bezstronności w sprawie. Kolejna opinia została sporządzona w dniu 15 stycznia 2015r. w sprawie z powództwa P. (...)w P.. W skład zespołu opiniującego weszli: specjalista medycyny sądowej dr n. med. M. Ł., specjalista psychiatrii lek. med. A. R. i specjalista toksykologii mgr farmacji A. T.. W zarzutach do tej opinii pozwany powołując się na negatywny stosunek do pełnomocnika pozwanego wyrażony w opinii uzupełniającej z dnia 9 grudnia 2014r. wniósł o wyłączenie biegłego A. R. (pismo z dnia 2 lutego 2015r. – k. 404 – 414). Podniósł także, że opinia nie powinna zostać sporządzona przez lekarzy z U. (...)w P., gdyż jedną z jednostek organizacyjnych, które U. ten prowadzi jest H. (...). Pozwany podniósł również szereg zarzutów związanych m.in. z nieuprawnionym wykorzystaniem opinii biegłego P. Ł. sporządzonej w sprawie o sygn. akt I C 644/11, nie wyjaśnieniem wpływu na świadomość J. Ś. (1) leków jakie przyjmowała, nie uwzględnienie zapisów w dokumentacji medycznej i zeznań świadków. Do zarzutów do opinii z dnia 15 stycznia 2015r. biegli, którzy ją sporządzili odnieśli się w opinii uzupełniającej z dnia 30 czerwca 2015r. Biegli w sposób merytoryczny, przekonywujący i kompleksowy ustosunkowali się do podniesionych przez pozwanego zarzutów. Pozwany zakwestionował także uzupełniającą opinię z dnia 30 czerwca 2015r. wnosząc m.in. o wezwanie biegłych na rozprawę.

Mając na uwadze stanowisko pozwanego już po połączeniu wszystkich spraw na rozprawie w dniu 9 listopada 2015r. Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z uzupełniającej opinii K. (...) w P. zaznaczając, że biegli winni wziąć pod uwagę cały materiał dowodowy zgromadzony we wszystkich połączonych sprawach oraz winni wypowiedzieć się co do zastrzeżeń zgłoszonych w pismach pełnomocnika pozwanego w szczególności w piśmie z dnia 17 sierpnia 2015r., a także, że zlecenie dotyczy sporządzenia opinii przez zespół wszystkich biegłych do tej pory sporządzających opinię w przedmiotowych sprawach. Sąd Okręgowy zaznaczył, że po wyjaśnieniach złożonych przez K. (...) w P. w piśmie z dnia 23 maja 2016r. Sąd ostatecznie zaakceptował wskazany w tym piśmie skład osobowy biegłych powołanych do sporządzenia opinii (specjalista medycyny sądowej dr n. med. M. Ł., specjalista psychiatrii lek. med. A. R. i specjalista toksykologii mgr farmacji A. T.). Opinia przez zespół złożony ze wskazanych biegłych została sporządzona w dniu 9 sierpnia 2016r. W opinii tej biegli odnieśli się do zarzutów i uwag formułowanych przez pozwanego T. M. (1). Biegli po raz kolejny wyjaśnili jakie skutki powodują leki, które były podawane J. Ś. (1) przy uwzględnieniu dawek tych leków, sposobu ich podawania oraz wzajemnego oddziaływania. Wnioski płynące z tej opinii były analogiczne z wnioskami jakie zostały sformułowane we wszystkich sporządzonych w połączonych sprawie opiniach. Pozwany T. M. (1) zakwestionował opinię z dnia 9 sierpnia 2016r. w piśmie z dnia 21 września 2016r. Dowód z uzupełniających ustnych opinii biegłych sporządzających opinię z dnia 9 grudnia 2016r. został przeprowadzony na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016r. (specjalista medycyny sądowej dr n. med. M. Ł. i specjalista toksykologii mgr farmacji A. T.) oraz w dniu 13 marca 2017r. (specjalista psychiatrii lek. med. A. R.). Na rozprawie w dniu 13 marca 2017r. Sąd oddalił też wniosek pozwanego o wyłączenie biegłego specjalisty psychiatrii lek. med. A. R.. Sąd uznał bowiem, że treść opinii uzupełniającej z dnia 9 grudnia 2014r. w wydaniu, której biegły brał udział nie świadczy o braku jego bezstronności. Wprawdzie nie wszystkie uwagi poczynione w tej opinii odnoszą się wyłącznie do zarzutów pozwanego, to jednak treść tych uwag nie świadczy jeszcze o powyższym. Biegli bowiem zarówno w opinii z dnia 16 kwietnia 2014r., jak również w opinii z dnia 15 stycznia 2015r., uzupełniającej opinii z dnia 30 czerwca 2015r., opinii z dnia 9 grudnia 2016r., a także w składanych wyjaśnieniach i opiniach ustnych w sposób merytoryczny, fachowy i kompleksowy odnosili się do zarzutów pozwanego i stawianych przez niego pytań. Z tych też przyczyn Sąd nie znalazł podstaw do wyłączenia biegłego A. R.. Sąd dodatkowo wskazał, że oświadczenia biegłych nie wskazywały na okoliczności uzasadniające ich wyłączenie w sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw, aby uznać, że o braku bezstronności biegłych sporządzających opinie świadczy to, iż Hospicjum jest jednostką organizacyjną U.w P.. W połączonych sprawach dowód z opinii nie był bowiem przeprowadzany na okoliczność ustalenia czy J. Ś. (1) była prawidłowo leczona w trakcie pobytu w H. a na okoliczności związane z ustaleniem czy jej stan zdrowia w tym przyjmowane przez nią leki wpływały na możliwość podjęcia przez nią w sposób świadomy i swobodny decyzji i wyrażeniu woli. Opinie sporządzone były przez biegłych, którzy nie brali udziału w leczeniu J. Ś. (1). Stroną w żadnej z połączonych spraw nie był zaś (...) Medyczny im. K. M., a osoby fizyczne i P. (...) w P. będące stowarzyszeniem posiadającym status organizacji pożytku publicznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany T. M. (1) starając się podważyć sporządzone w połączonych sprawach opinie w tym uzupełniające, a także wyjaśnienia składane przez biegłych na rozprawach, czynił to przede wszystkim poprzez cytowanie w składanych pismach fragmentów stwierdzeń czy wypowiedzi biegłych, co istotne wyrwanych z kontekstu. W ten sposób z jednej strony próbował wykazać sprzeczności w stwierdzeniach biegłych, z drugiej wyciągał wnioski, które w żaden sposób z opinii i wypowiedzi biegłych nie wynikały. Biegli bowiem wyjaśniając działanie poszczególnych leków w tym wskazując, że w pewnych sytuacjach mogą one wpływać na świadomość czy powodować senność, jednocześnie zaznaczali, że dawki, które były podawane J. Ś. (1) i sposób w jaki były jej podawane, nie wpływały na jej świadomość i to zarówno w dniu sporządzenia testamentu, jak również w dniu poprzedzającym to zdarzenie. Biegli we wszystkich sporządzonych opiniach zgodnie stwierdzali, że J. Ś. (1) w dniu sporządzenia testamentu tj. 30 grudnia 2009r. mogła w sposób świadomy i swobody powziąć decyzję i wyrazić wolę. Pozwany w zarzutach w podnoszonych do kolejnych opinii powołując się na możliwe skutki jakie wywołać mogą leki, które były podawane J. Ś. (1) pomijał zupełnie to, że określone leki z założenia mogą powodować określone skutki, co nie świadczy jeszcze o tym, że w tej konkretnej sprawie skutki takie wywołały. Istotne jest bowiem uwzględnienie dawek leków jakie są podawane, sposobu ich podania, wzajemnego oddziaływania, a także celu w jakim leki są podawane przy poszczególnych jednostkach chorobowych. Biegli nie mieli wątpliwości, że dawki leków jakie były podawanej spadkodawczyni, a także sposób ich podania, nie miały wpływu na jej świadomość w dniu 30 grudnia 2009r. Biegli formułując takie wnioski nie tylko odwoływali się do zapisów w dokumentacji medycznej, ale również zeznań świadków i własnej wiedzy co do wzajemnego oddziaływania leków, celu w jakim są podawane oraz ewentualnego wpływu na świadomość. Stanowisko biegłych w tej kwestii było konsekwentne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie mogły wpłynąć na ocenę sporządzonych w połączonych sprawach opinii przedłożone przez pozwanego T. M. (1) charakterystyki produktów leczniczych, jak również opinie sporządzone w innych sprawach nie dotyczących stron niniejszego procesu czy w końcu prywatna ekspertyza sądowo – psychiatryczna z dnia 7 marca 2016r. (k. 560 – 579). Nie mogły one bowiem w skuteczny sposób podważyć wniosków płynących z opinii sporządzonych w połączonych sprawach, ani dowodu z opinii tych zastąpić. Zdaniem Sądu treść tych dokumentów nie przemawiała również za uwzględnieniem wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych. Sąd podzielił wyrażany w orzecznictwie pogląd, że Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego biegłego w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony składającej wniosek. W szczególności nie ma takiego obowiązku, gdy powołany przez stronę dla uzasadnienia wniosku zarzut niekompetencji biegłego wywodzony jest z faktu, że stanowisko biegłego jest inne niż stanowisko eksperta powołanego przez stronę dla wydania opinii pozasądowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001r. sygn. akt IV CKN 478/00, LEX nr 52795). Ubocznie Sąd Okręgowy zaznaczył, że wnioski płynące z opinii sporządzonych w połączonych sprawach co do tego, że w dniu 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) miała możliwość świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażenia woli zgodne są z wnioskami jakie wynikają z opinii sporządzonych przez biegłych (onkologa – k. 309, psychiatry – k. 310 – 317 i psychologa k. 318 i k. 319) w sprawie z powództwa T. M. (1) przeciwko P. W. (1) i J. W. (1) o ustalenie nieważności umowy dożywocia z dnia 30 grudnia 2009r. O ile w niniejszej sprawie opinie te nie mogą stanowić dowodu, o jakim mowa w art. 278 § 1 k.p.c., to niewątpliwie płynących z nich tożsamych wniosków nie można zupełnie pominąć szczególnie, że pozwany T. M. (1) kwestionując wydane w połączonych sprawach opinie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych. Ostatecznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że opinie sporządzone w połączonych sprawach przez zespoły biegłych z K. (...) w P. poddawały się pozytywnej ocenie z punktu widzenia

ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłych, sposobu motywowania ich stanowiska i wyjaśnień jakie składał. Sąd wskazał, że na rozprawie w dniu 13 marca 2017r. oddalił wnioski pełnomocnika pozwanego T. M. (1) o:

- zawieszenie postępowania;
- zobowiązanie notariusza sporządzającego testament do złożenia repertorium z dnia sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu oraz o zobowiązanie H. (...) w P. do złożenia oryginałów dokumentacji medycznej odnośnie J. Ś. (1);
- przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychologa klinicznego, psychiatry oraz psychofarmakologa.

Wniosek o zawieszenie postępowania został przez pełnomocnika pozwanego złożony na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016r. Uzasadniając ten wniosek pełnomocnik wskazał, że pismem z dnia 6 grudnia 2016r. pozwany został poinformowany przez Prokuraturę Rejonową P. – (...) w P. o wszczęciu śledztwa w sprawie narażenia J. Ś. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia tj. o przestępstwo z art. 160 § 2 k.k. Zdaniem Sądu prowadzenie wskazanego śledztwa, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie stanowiło okoliczności uzasadniającej zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może zawiesić postępowanie jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. W ocenie Sądu z taką sytuacją w połączonych sprawach nie mamy do czynienia. Ewentualne bowiem ustalenie, że J. Ś. (1) została narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia pozostaje bez wpływu na ocenę, czy sporządzając w dniu 30 grudnia 2009r. testament w którym uczynione zostały zapisy na rzecz powodów, znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z tego też powodu wniosek o zawieszenie postępowania nie mógł zostać uwzględniony.

Wniosek o zobowiązanie H. (...) w P. do złożenia oryginałów dokumentacji medycznej został przez pełnomocnika pozwanego zawarty w piśmie z dnia 9 stycznia 2017r. (k. 672 – 675). W ocenie Sądu również ten wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany uzasadniając złożenie tego wniosku powołał się na wypowiedzi biegłych w których wskazywali oni na trudności w odczytaniu dokumentacji medycznej. Nieczytelność kopii dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach połączonych spraw nie wynika z niestarannego wykonania kopii tej dokumentacji, a wyłącznie z nieczytelności samych zapisów w tej dokumentacji. Tym samym przedstawienie oryginału tej dokumentacji nie wpłynęłoby na możliwość odczytania niestarannie bądź nieczytelnie poczynionych zapisów. Zdaniem Sądu Okręgowego brak było także podstaw, aby uwzględnić wniosek złożony przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 13 marca 2017r. o zobowiązanie notariusza sporządzającego testament do złożenia repertorium z dnia sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu i to z dwóch powodów. Po pierwsze wniosek ten był spóźniony. Okoliczności w których pełnomocnik upatrywał podstaw dla złożenia wskazanego wniosku, a związane z wątpliwościami co do tego w jakich dokładnie godzinach miały miejsce w dniu 30 grudnia 2009r. dwie wizyty notariusza w H. u spadkodawczyni, znane były od momentu, kiedy zeznania w połączonych sprawach zostały złożone zarówno przez notariusza M. S. (1), jak również świadka P. W. (2). Wniosek ten powinien zatem zostać złożony wcześniej. Pełnomocnik nawet nie próbował uprawdopodobnić, że złożenie tego wniosku we właściwym czasie nastąpiło bez jego winy. Uzasadniając natomiast przedmiotowy wniosek dowodowy pełnomocnik wskazał, że jego uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Z takim twierdzeniem Sąd się nie zgodził. W dniu w którym wniosek został złożony rozprawa została bowiem zamknięta. Niewątpliwie zatem uwzględnienie tego wniosku spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Po drugie Sąd nie zgodził się z twierdzeniem jakoby repertorium umożliwiłoby ustalenie godzin wizyty notariusza w dniu 30 grudnia 2009r. w H. (...). Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991r. w sprawie prowadzenia ksiąg notarialnych oraz przekazywania na przechowanie dokumentów sądom rejonowym, do repertorium A wpisuje się w porządku chronologicznym wszystkie czynności notarialne z wyjątkiem protestów. Wpisanie to powinno zaś nastąpić niezwłocznie po zakończeniu czynności (§ 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia). Do repertorium A wpisuje się numer bieżący od początku roku kalendarzowego; datę czynności; imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania stron, nazwę i siedzibę osób prawnych lub innych podmiotów biorących udział w akcie, imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania ich przedstawicieli; krótką treść czynności; oznaczenie wartości przedmiotu; pobrane wynagrodzenie notariusza,

opłaty skarbowe i podatki – każdą pozycję oddzielnie; potwierdzenie odbioru dokumentu przez stronę lub przesłanie dokumentu stronie (§ 2 ust. 3 pkt 1 – 7 powołanego rozporządzenia). Z powołanych przepisów wynika zatem, że w repertorium nie wpisuje się godzin dokonania czynności. Wprawdzie zgodnie z art. 92 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991r. Prawo o notariacie w razie potrzeby lub na żądanie strony w akcie notarialnym zamieszcza się godzinę i minutę rozpoczęcia i podpisania aktu, jednak w niniejszej sprawie akt notarialny takich danych nie zawiera. Repertorium nie umożliwiłoby więc ustalenia godzin w jakich sporządzony został w dniu 30 grudnia 2009r. testament, a w szczególności wcześniejszej wizyty notariusza, kiedy to jeszcze akt sporządzony nie został. Także zatem z tego względu wskazany wniosek dowodowy pozwanego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychologa klinicznego, psychiatry oraz psychofarmakologa uznał, że wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż okoliczności sporne w niniejszej sprawie zostały już dostatecznie wyjaśnione na podstawie opinii sporządzonych w połączonych sprawach. Opinie te - ze wskazanych powyżej przyczyn - Sąd uznał za przydatne dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie. Brak było zatem podstaw, aby uwzględnić wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych.

Przed przejściem do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na dwie kwestie. W niniejszej sprawie na podstawie art. 219 k.p.c. połączono do wspólnego rozpoznania sprawę z powództwa J. W. (1) przeciwko T. M. (1) i z powództwa P. (...) w P. przeciwko T. M. (1) i J. M. (2) ze sprawą z powództwa J. M. (1) przeciwko T. M. (1). W każdej ze wskazanych spraw podstawę żądania stanowił zapis uczyniony na rzecz każdego z powodów przez spadkodawczynię J. Ś. (1) w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego w dniu 30 grudnia 2009r. Sprawy te pozostawały zatem ze sobą w związku, o jakim mowa w powołanym powyżej przepisie. Zarządzenie o połączeniu spraw wydane na podstawie art. 219 k.p.c. ma charakter techniczny i nie odbiera połączonym sprawom samodzielności. Oznacza to, że w każdej z połączonych spraw zapada osobne rozstrzygnięcie, nawet jeżeli przybiera procesową formę jednego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r. sygn.akt IUZ 25/14, LEX nr 1711680). Co istotne w razie połączenia przez Sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012r. sygn. akt I CZ 164/11, LEX nr 1254636). W każdej ze spraw stanowisko pozwanego T. M. (1) sprowadzało się do kwestionowania ważności zapisów testamentowych, a nadto w sprawie z powództwa P. (...) w P. i w sprawie z powództwa J. M. (1) pozwany dodatkowo powoływał się na ograniczenie swojej odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku (art. 1033 k.c.). Pozwany T. M. (1) przyznał, że spadkobierczyni ustawowa D. M. przeniosła na niego swój udział spadkowy wynoszący 1/4 części na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 24 stycznia 2011r., a zatem, że ostatecznie jego udział spadkowy w spadku po J. Ś. (1) wyniósł 5/8 części (3/8 + 1/4). Po sporządzeniu opinii przez biegłego grafologa nie kwestionował, że podpisy pod testamentem z dnia 30 grudnia 2009r. zostały własnoręcznie złożone przez spadkodawczynię J. Ś. (1). Z kolei w sprawie z powództwa P. (...)w P. pozwany J. M. (2) nie kwestionował ważności zapisów testamentowych, a jego stanowisko ograniczało się do propozycji zawarcia ugody, do czego ostatecznie nie doszło, oraz wniosku o rozłożenia płatności na nieoprocentowane raty, który kierował do powoda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że z przyczyn wyżej zaprezentowanych dalsze zasadnicze rozważania prawne odnosić się będą do wszystkich połączonych spraw, a tylko kwestia samych rozstrzygnięć co do żądań powodów i kosztów procesu zostanie uzasadniona odrębnie względem każdej z połączonych spraw.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 968 § 1 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis obecnie zapis zwykły). Z uwagi na fakt, że testament, w którym zapis został uczyniony został sporządzony przed wejściem w życie ustawy z dnia 18 marca 2011r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, co nastąpiło w dniu 23 października 2011r., treść powoływanych w dalszej części uzasadnienia przepisów regulujących instytucję zapisu (obecnie zapisu zwykłego) będzie powoływana w brzmieniu obowiązującym na dzień sporządzenia testamentu tj. 30 grudnia 2009r. Przyjmuje się, że przez zapis należy rozumieć rozrządzenie testamentowe polegające na nałożeniu na spadkobiercę lub zapisobiercę obowiązku spełnienia

określonego świadczenia majątkowego na rzecz innej osoby. Osoba ta nie staje się spadkobiercą, a jedynie uzyskuje pewną korzyść, z reguły kosztem majątku spadkowego. Jako cechy charakterystyczne zapisu wyróżnia się:

- 1) ustanowienie w testamencie, źródłem zapisu nie może być inna czynność prawna;
- 2) dokonanie na rzecz oznaczonego podmiotu, nie jest dopuszczalne przeznaczenie przez spadkodawcę korzyści majątkowej osobie nieoznaczonej;
- 3) nałożenie na podmiot obciążony obowiązku spełnienia określonego świadczenia majątkowego.

Skutkiem prawnym ustanowienia zapisu jest zatem powstanie w chwili otwarcia spadku stosunku zobowiązaniowego pomiędzy spadkobiercą lub zapisobiercą obciążonym zapisem a zapisobiercą (vide: Elżbieta Skowrońska – Bocian art. 968 w „Komentarz do kodeksu cywilnego Księga czwarta Spadki” wydanie X Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2011r.). Przy czym sam zapis nie powoduje, że zapisobierca nabywa prawo stanowiące przedmiot zapisu już w momencie otwarcia spadku. Natomiast przysługuje mu w stosunku do spadkobiercy roszczenie o wykonanie zapisu przez spełnienie określonego w testamencie świadczenia majątkowego. W sytuacji zatem, gdy przedmiotem zapisu jest nieruchomości bądź udział w niej niezbędne jest przeniesienie własności w drodze umowy o przeniesienie własności (udziału) nieruchomości w formie aktu notarialnego, jak tego wymagają art. 156 k.c. i art. 158 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1996r. sygn. akt II CRN 198/95, LEX nr 24968). Jeśli zaś spadkobierca odmawia zawarcia takiej umowy, zapisobierca jako jego wierzyciel może żądać w drodze powództwa stwierdzenia przez sąd jego obowiązku do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, koniecznego dla zawarcia tej umowy - art. 64 k.c. i art. 1047 § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 1988r. sygn. akt III CZP 65/88, LEX nr 8902). Zgodnie z art. 967 § 1 k.c. jeżeli osoba powołana jako spadkobierca testamentowy nie chce lub nie może być spadkobiercą, spadkobierca ustawowy, któremu przypadł przeznaczony dla tej osoby udział spadkowy, obowiązany jest, w braku odmiennej woli spadkodawcy, wykonać obciążające tę osobę zapisy, polecenia i inne rozrządzenia spadkodawcy. Przepis ten - jak słusznie zwrócono uwagę w doktrynie - zawiera swoistą normę interpretacyjną, która znajduje zastosowanie w braku odmiennej woli spadkodawcy. Testator bowiem może określić w sposób odmienny skutki prawne dokonanych rozrządzeń w szczególności zaś zapisów zwykłych i poleceń, na wypadek gdyby osoba obciążona nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą. Jeżeli jednak testator nie umieści w testamencie stosownych postanowień, to wówczas należy odwołać się do reguły wskazanej w art. 967 k.c., której bezpośrednim celem jest utrzymanie w mocy rozrządzeń testamentowych na wypadek zmian podmiotowych po stronie osoby obciążonej (vide: Kidyba Andrzej i Niezbecka Elżbieta art. 967 w ‘Kodeks cywilny Komentarz Tom IV Spadki’ wydanie IV LEX 2015r.). Inaczej mówiąc w sytuacji, kiedy spadkodawca nie postanowił inaczej, obowiązek wykonania zapisów testamentowych, do których pierwotnie został zobowiązany spadkobierca testamentowy, przechodzi na spadkobierców ustawowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008r. sygn. akt I CSK 158/08, LEX nr 490941; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2013r. sygn. akt I ACa 1135/12, LEX nr 1322069). W świetle art. 971 k.c. w sytuacji, kiedy spadek przypada kilku spadkobiercom, zapis obciąża ich w stosunku do wielkości ich udziałów spadkowych, chyba że spadkodawca postanowił inaczej. Przepis ten stosuje się zaś odpowiednio do dalszego zapisu. Tym samym jeżeli obowiązek wykonania zapisów przeszedł na kilku spadkobierców ustawowych, to co do zasady zobowiązani są oni do ich wykonania w stosunku do wielkości otrzymanych udziałów (vide: Ciszewski Jerzy i Knabe Jakub art. 967 w „Kodeks cywilny Komentarz wydanie II Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2014r.).

Sąd pierwszej instancji przenosząc poczynione uwagi na grunt połączonych spraw wskazał, że w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. spadkodawczyni J. Ś. (1) do spadku powołała P. W. (1), który oświadczeniem złożonym w dniu 25 maja 2010r. przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. spadek odrzucił. Jednocześnie w testamencie tym spadkodawczyni nie zawarła żadnych zapisów, które modyfikowałyby reguły wynikające z powołanych powyżej art. 967 § 1 k.c. i art. 971 k.c. Tym samym przepisy te znajdują zastosowanie w połączonych sprawach. Spadek po J. Ś. (1) przypadł spadkobiercom ustawowym: matce D. M. w 1/4 części i braciom T. M. (1) i J. M. (2) po 3/8 części, co zostało stwierdzone postanowieniem w/w Sądu z dnia 30 listopada 2010r. Spadkobiercy ustawowi spadek przyjęli z dobrodziejstwem inwentarza. Spadkobierczyni D. M. w dniu 24 stycznia 2011r. przeniosła w drodze umowy darowizny swój udział spadkowy w wysokości 1/4 na pozwanego T. M. (1). Tym samym ostatecznie pozwanemu T. M. (1) przypadł

udział spadkowy w wysokości $5/8$ ($1/4 + 3/8$). Zgodnie z art. 1053 k.c. nabywca spadku wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy. Z przepisu tego wynika, że zbycie spadku bądź udziału w nim prowadzi do sukcesji uniwersalnej. Nabywca spadku wstępuje zatem w prawa i obowiązki spadkobiercy, a wstąpienie to ma miejsce z chwilą zawarcia umowy (art. 1052 k.c.), bez potrzeby podejmowania dodatkowych czynności na przykład w zakresie odpowiedzialności nabywcy za długi spadkowe (vide: Kidyba Andrzej i Niezbecka Elżbieta art. 1053 w „Kodeks cywilny Komentarz Tom IV Spadki” wydanie IV LEX 2015r. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1968r. sygn. akt III CZP 96/68, LEX nr 819). Z kolei z art. 1055 § 1 k.c. wynika, że nabywca spadku ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe w tym samym zakresie co zbywca. Ich odpowiedzialność względem wierzycieli jest zaś solidarna. W świetle powołanych przepisów (art. 1053 k.c. i art. 1055 § 1 k.c.) nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że nabywca spadku bądź udziału w nim ponosi odpowiedzialność również za zapisy. Spoczywa zatem na nim obowiązek ich wykonania (vide: „Kodeks cywilny Komentarz” R., dr hab. K. R. 2017 Wydanie 15. L.). W konsekwencji Sąd uznał, że w świetle powołanych okoliczności (w tym zakresie bezspornych) i przepisów obowiązek wykonania zapisów, o których mowa w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. spoczywał na pozwanych T. M. (1) i J. M. (2) w stosunku do wielkości udziałów spadkowych jakie ostatecznie im przypadły tj. odpowiednio $5/8$ i $3/8$.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kwestia od kiedy zapisobierca może żądać wykonania zapisu została uregulowana z kolei w art. 970 k.c. Zgodnie z tym przepisem w braku odmiennej woli spadkodawcy zapisobierca może żądać wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu. Jednakże zapisobierca obciążony dalszym zapisem może powstrzymać się z jego wykonaniem aż do chwili wykonania zapisu przez spadkobiercę. W doktrynie i orzecznictwie nie ma jednolitego stanowiska co do rozumienia powołanego przepisu. Sąd rozpoznający połączone sprawy stanął na stanowisku, iż powołany art. 970 zdanie pierwsze k.c. nie wyznacza daty wymagalności roszczeń zapisobiercy zapisu zwykłego, a jedynie chwilę, z której nadejściem zapisobierca może wystąpić z żądaniem wykonania zapisu i to także w sytuacji, kiedy termin na wykonanie zapisu został przez spadkodawcę wskazany w testamencie (vide: Ciszewski Jerzy i Knabe Jakub art. 970 w „Kodeks cywilny Komentarz” Wydanie II Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014r.). Do wymagalności zapisu zatem konieczne jest w każdej sytuacji podjęcie przez wierzyciela działania w postaci wezwania do jego spełnienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2014r. sygn. akt VI ACa 130/13, LEX nr 1469455). Powołany art. 970 zdanie pierwsze k.c. określa bowiem jedynie pierwszy możliwy termin do skutecznego wezwania o wykonanie zapisu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 lipca 2013r. sygn. akt I ACa 289/13, LEX nr 1369285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2001r. sygn. akt II CKN 390/00, LEX nr 49247). Żądanie wykonania świadczenia natomiast określa do jakiej daty świadczenie powinno zostać spełnione. Dopiero więc żądanie spełnienia świadczenia pozwala na ustalenie terminu wykonania zobowiązania (vide: Kidyba Andrzej i Niezbecka Elżbieta art. 970 w „Kodeks cywilny Komentarz Tom IV Spadki” Wydanie IV LEX 2015r.). Zdaniem Sądu za wskazanym powyżej przyjęciem przemawia zarówno treść art. 970 zdanie pierwsze k.c., jak również art. 973 k.c. W pierwszym z powołanych przepisów mowa o terminie w jakim zapisobierca może żądać wykonania zapisu. Może to zatem nastąpić albo niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu, albo w innym terminie, który został wskazany przez spadkodawcę. W ocenie Sądu nie ma podstaw, aby uznać, iż żądanie wykonania zapisu, o którym mowa w omawianym przepisie, odnosi się wyłącznie do sytuacji w której termin wykonania zapisu nie został oznaczonych przez spadkodawcę. Z kolei drugi z powołanych przepisów (art. 973 k.c.) stanowi, iż jeżeli osoba na której rzecz został uczyniony zapis, nie chce lub nie może być zapisobiercą, obciążony zapisem zostaje zwolniony od obowiązku jego wykonania, powinien jednak w braku odmiennej woli spadkodawcy wykonać dalsze zapisy. Uwzględniając treść powołanych przepisów, które niewątpliwie ze sobą korespondują, Sąd wysnuł wniosek, że zamiarem ustawodawcy było, aby to wyłącznie od woli zapisobiercy zależało czy skorzysta on z zapisu uczynionego na jego rzecz (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004r. sygn. akt III CK 461/03, LEX nr 148148).

Odnosząc poczynione w tej części uzasadnienia uwagi do zapisów dokonanych w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. Sąd Okręgowy przyjął, że sam fakt, iż spadkodawczyni zobowiązała do wykonania zapisów testamentowych w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku bądź w terminie sześciu miesięcy licząc od dnia sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, nie świadczy jeszcze o tym, że nie wykonanie zapisów do dnia 22 czerwca 2011r. (dzień w którym upłynął sześciomiesięczny termin od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku) sprawiało, że osoby zobowiązane do ich wykonania pozostawały w

opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Aby taki się stało uprawnieni z tytułu tych zapisów powinni się zwrócić o ich wykonanie w tym terminie.

Pozwany T. M. (2) zarzucił, że zapisy poczynione w testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. są nieważne, gdyż w dniu tym spadkodawczyni J. Ś. (1) znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Na taki stan rzeczy, zdaniem pozwanego, wpłynęło to, że zapisy testamentowe zostały sporządzone przez J. Ś. (1) cztery dni przed jej śmiercią, w hospicjum, w terminalnym stadium choroby nowotworowej, przy występowaniu stanów utraty świadomości, a nadto po leczeniu chemioterapią i przyjmowaniu silnych leków przeciwbólowych w tym dużych dawkach morfiny. Zgodnie z art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony:

- 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;
- 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści;
- 3) pod wpływem groźby.

Przy czym na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (§ 2 art. 945 k.c.). Zapis, o którym mowa w art. 968 § 1 k.c. jest rozrządzeniem testamentowym, stąd też może być on uczyniony wyłącznie w ważnym testamencie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2013r. sygn. akt VI ACa 1045/12, LEX nr 1316314). Tym samym uznanie, że testament jest nieważny, gdyż zaistniała jedna z przesłanek wymienionych w art. 945 k.c. powoduje nieważność uczynionych w nim zapisów. Mimo zatem, że treść art. 945 § 1 pkt 1 k.c. identyczna jest z treścią art. 82 zdanie pierwsze k.c. do oceny ważności zapisów testamentowych zastosowanie znajdzie pierwszy ze wskazanych przepisów. Niewątpliwie jednak wykładnia art. 82 zdanie pierwsze k.c. wyrażana w literaturze i orzecznictwie powinna być uwzględniana przy wykładni i stosowaniu art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przyjmuje się, iż stan wyłączający świadomość to najogólniej rzecz ujmując brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych w jakich osoba ta się znalazła. Z kolei granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna. Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006r. sygn. akt IV CSK 7/05, LEX nr 180191). Przy czym stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. Sugestia osób trzecich nie wyłącza bowiem swobody powzięcia decyzji. W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą wskazaną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004r. sygn. akt III CK 523/02, LEX nr 585812). W konsekwencji Sąd podkreślił, że oświadczenie woli testatora jest świadome jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdawał sobie sprawę, że sporządza testament określonej treści, natomiast oświadczenie testatora jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi mającymi charakter chorobowy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011r. sygn. akt I CSK 115/11, LEX nr 1112728). Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu

notarialnego nie stoi na przeszkodzie udowodnieniu jego nieważności przewidzianej w przepisie art. 945 k.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1985r. sygn. akt III CRN 181/85, LEX nr 83802).

Sąd pierwszej instancji przenosząc poczynione w tej części uzasadnienia uwagi na grunt połączonych do wspólnego rozpoznania spraw stwierdził, że z ustalonych okoliczności faktycznych nie wynika, aby w dniu sporządzania testamentu tj. 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie ulega wątpliwości, że w momencie sporządzania testamentu spadkodawczyni znajdowała się w zaawansowanym stadium choroby nowotworowej. Okoliczność ta nie świadczy jednak o tym, że nie była ona w stanie w sposób świadomy albo swobodny powziąć decyzji o testowaniu i woli swej wyrazić. Jak wynika bowiem ze sporządzonych opinii główna choroba (rak piersi z przerzutami do wątroby i węzłów zaotrzewnowych) poza różnego stopnia dolegliwościami bólowymi z przewodu pokarmowego, nie powodowała zaburzeń świadomości J. Ś. (1). Ze sporządzonych opinii wynika też, że na stan jej świadomości nie wpływały również leki, które przyjmowała. Biegli w sposób szczegółowy wyjaśnili nie tylko działanie poszczególnych leków, które były podawane spadkodawczyni, ale także cel w jakim były one podawane wspólne i skutki jakie ich łączenie ma wywołać. Co istotne biegli swoje wnioski co do braku wpływu podawanych leków na świadomość J. Ś. (1) formułowali po uwzględnieniu konkretnych dawek leków jakie były jej podawane, sposobu ich podawania, a także wzajemnego oddziaływania. Biegli zwracali również uwagę na zapisy w dokumentacji medycznej i zeznania osób, które w tym okresie z J. Ś. (1) rozmawiały. Biegli uwzględniając zapisy w dokumentacji medycznej nie mieli wątpliwości, że odnotowywane u J. Ś. (1) obniżenia nastroju były izolowanymi objawami nie tworzącymi zwartej zespołu psychopatologicznego i w swej istocie nie skutkującymi zniesieniem zdolności testatorki do świadomego oświadczenia woli. Wnioski płynące z opinii były zbieżne z zeznaniami osób, które w istotnym okresie rozmawiały z J. Ś. (1). Z zeznań tych osób wynika bowiem, że do dnia 30 grudnia 2009r. spadkodawczyni była wprawdzie osłabiona i mało mówiła, ale wypowiadała się w sposób logiczny. Nie można też pominąć tego, jak przebieg spotkania ze spadkodawczynią przedstawiał notariusz. W swoich zeznaniach zwracał on uwagę, że jego rozmowa z J. Ś. (1) była długa, a spadkodawczyni była do niej bardzo dobrze przygotowana i orientowała się w instytucjach zapisów testamentowych. Z zeznań osób, które miały w tym czasie częsty kontakt ze spadkodawczynią (m.in. E. F., I. O.) wynika, że informowała ona ich o swoich zamiarach związanych ze zmianą testamentu i planową wizytą notariusza. Co istotne w rozmowach tych J. Ś. (1) podkreślała, że musi zachować sprawność do momentu wizyty notariusza. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że powzięcie decyzji o testowaniu było przez J. Ś. (1) zaplanowane i do czynności tej się przygotowywała. Pierwsze zapisy w dokumentacji medycznej o zaburzonym kontakcie pojawiły się już po sporządzeniu testamentu.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił zapatrywania pozwanego jakoby o braku świadomości J. Ś. (1) mógł świadczyć fakt, że jednego dnia sporządziła ona i testament i umowę dożywocia, co - zdaniem pozwanego - było działaniem nielogicznym. Pomijając kwestię, iż sam brak logiczności w działaniu, przy braku innych przesłanek, nie może zostać uznany za świadczący o stanie wyłączającym świadomość, to dokonanie tych dwóch czynności jednego dnia, wbrew twierdzeniom pozwanego, miało logiczne uzasadnienie. Każda z tych czynności miała bowiem inny cel i wywołać miała inne skutki. Umowa dożywocia zgodnie z art. 908 § 1 k.c. polega na tym, że w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywcio utrzymywanie (umowa o dożywocie), powinien on, w braku odmiennej umowy, przyjmując zbywcę jako domownika, dostarczać mu wyżywienie, ubranie, mieszkanie, światło i opał, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. Zawarcie zatem umowy dożywocia przez J. Ś. (1) było podyktowane chęcią zapewnienia sobie przez nią opieki przez osoby, które najczęściej ją w H. odwiedzały. Cel tej umowy jest zatem zupełnie odmienny od rozrządzenia testamentowego, którego istotą jest wywołanie skutków dopiero po śmierci spadkodawcy. W konsekwencji Sąd uznał, że z ustalonych w połączonych sprawach okoliczności nie wynika, aby w dniu 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, o którym mowa w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Brak było również podstaw, aby uznać, iż w tym dniu J. Ś. (1) znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z ustalonych okoliczności nie wynika bowiem, aby spadkodawczyni sporządzając testament kierowała się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi mającymi charakter chorobowy, czy pozostawała pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i nie mogła w związku z tym zachować wewnętrznego poczucia swobody postępowania. W testamencie z dnia 30 grudnia 2009r.

spadkodawczyni uczyniła zapisy na rzecz różnych osób fizycznych (A. M., J. M. (1), P. M. i M. M. (1)) i podmiotów (Dom Pomocy Społecznej w P. i P. (...) w P.). Zdaniem Sądu wzmacnia to stwierdzenie o jej świadomości w tym dniu, ale również o nie pozostawianiu pod dominującym wpływem czyichkolwiek sugestii. W konsekwencji Sąd uznał brak podstaw, aby przyjąć na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c., iż zapisy testamentowe dokonane przez spadkobierczynię są nieważne. Niezasadne okazało się też powoływanie przez pozwanego T. M. (1) na ograniczenie swoje odpowiedzialności do wartości czynnej spadku. Zgodnie z art. 1033 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień dokonania zapisów, odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się zawsze do wartości stanu czynnego spadku. Jak wynika ze spisu inwentarza wartość stanu czynnego spadku wyniosła 7.441.321,86 zł. Pozwany nie wykazał zaś, aby wartość zapisów przekroczyła wartości stanu czynnego spadku.

Jak chodzi o sprawę z powództwa J. M. (1) przeciwko T. M. (1) Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód wniósł o zobowiązanie pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na jego rzecz udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi obecnie księgę wieczystą KW nr (...) oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 187.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Na rzecz powoda w testamencie został uczyniony zapis zarówno co do jednorazowej wypłaty w kwocie 300.000 zł, jak również co do przeniesienia udziału wynoszącego 1/3 w w/w nieruchomości położonej w B.. Ponieważ pozwanemu T. M. (1) ostatecznie przypadł udział spadkowy wynoszący 5/8, Sąd uznał, że powództwo wniesione przez J. M. (1) w całości zasługiwało na uwzględnienie w tym także co do roszczenia odsetkowego. Sąd uznał, iż wymagalność zapisu uzależniona jest od wezwania do jego wykonania. Takie wezwanie zostało przez powoda wystosowane w piśmie z dnia 1 czerwca 2011r. w którym powód wezwał pozwanego do wykonania zapisów na jego rzecz w terminie 5 dni od dnia doręczenia. Pozwany nie kwestionował, aby pismo to zostało mu doręczone i to później niż do dnia 22 czerwca 2011r. Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z tych też przyczyn Sąd za uzasadnione uznał żądanie odsetek ustawowych od kwoty 187.500 zł od dnia 23 czerwca 2011r. Ponieważ ustawą z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016r. nadano nowe brzmienie § 2 powołanego art. 481 k.c., od dnia 1 stycznia 2016r. należne są powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd w pkt I wyroku zobowiązał pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na rzecz powoda J. M. (1) udział wynoszący 5/24 części w prawie własności wskazanej powyżej nieruchomości, a w pkt II wyroku nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz powoda kwotę 187.500 zł (5/8 z kwoty 300.000 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i w pkt III wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składa się kwota 9.900 zł uiszczonej przez powoda tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 7.200 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Z kolei w pkt IV wyroku Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 57.808,13 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. W pozwie powód podał, że wartość przedmiotu sporu wynosi 198.000 zł i od takiej wartości uiścił opłatę w kwocie 9.900 zł (5 % z 198.000 zł). Na skutek podniesienia przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu niewłaściwego oznaczenia przez powoda wartości przedmiotu sporu, wartość ta postanowieniem z dnia 7 stycznia 2015r. została ostatecznie ustalona na kwotę 1.348.250 zł. W sprawie nie znalazł zatem zastosowania art. 130³ § 1 k.p.c. zgodnie z którym przepisy art. 126¹ k.p.c., art. 126² k.p.c., art. 130 § 1 i § 1¹ k.p.c., art. 130² k.p.c. stosuje się odpowiednio, gdy przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron – przed wysłaniem zawiadomienia o terminie posiedzenia, powstał obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty na skutek ustalenia przez sąd wyższej wartości przedmiotu sporu, cofnięcia zwolnienia od kosztów sądowych albo uchylenia kurateli. Zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty powstał na skutek rozszerzenia lub innej zmiany żądania, z innych przyczyn niż

wymienione w § 1, albo po wysłaniu odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron – po wysłaniu zawiadomienia o terminie posiedzenia, przewodniczący wzywa zobowiązanego do uiszczenia należnej opłaty w terminie tygodnia, a jeżeli mieszka on lub ma siedzibę za granicą i nie ma w kraju przedstawiciela – w terminie nie krótszym od miesiąca. W razie bezskutecznego upływu terminu, sąd prowadzi sprawę bez wstrzymywania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia opłaty orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Powód mimo wezwania nie uiszczył uzupełniającej opłaty od pozwu w kwocie 57.513 zł. Zgodnie z powołanym powyżej art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze powyższe kwotę 57.513 zł uzupełniającej opłaty od pozwu należało ściągnąć od pozwanego. Oprócz tego pozwany powinien zwrócić także kwotę 295,13 zł przyznaną biegłemu sądowemu B. H. postanowieniem z dnia 21 stycznia 2015r. i tymczasowo wypłaconą ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu. Tym samym łącznie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu pozwany powinien zwrócić kwotę 57.808,13 zł (57.513 zł + 295,13 zł) i takie też rozstrzygnięcie zostało zawarte w pkt IV wyroku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sprawie z powództwa J. W. (1) przeciwko T. M. (1) powódka wniosła o zobowiązanie pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na jej rzecz udział wynoszący 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w B., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi obecnie księgę wieczystą KW nr (...) oraz o zasądzenia kosztów procesu. Na rzecz powódki w testamencie został uczyniony zapis co do przeniesienia na jej rzecz udziału wynoszącego 1/3 w w/w nieruchomości położonej w B.. Mając na uwadze, iż pozwanemu T. M. (1) ostatecznie przypadł udział spadkowy wynoszący 5/8 Sąd uznał, że powództwo wniesione przez powódkę J. W. (2) w całości zasługiwało na uwzględnienie. Z tych też przyczyn w pkt V wyroku Sąd zobowiązał pozwanego T. M. (1) do zawarcia umowy przenoszącej na rzecz powódki J. W. (2) udział wynoszący 5/24 części w prawie własności wskazanej powyżej nieruchomości. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W pkt VI wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składa się kwota 16.000 zł uiszczonej przez powódkę opłaty od pozwu oraz kwota 7.217 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Z kolei w pkt VII wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 56.474,32 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. W pozwie powódka podała, że wartość przedmiotu sporu wynosi 10.000 zł i od takiej wartości uiszcza opłatę w kwocie 500 zł (5 % z 198.000 zł). Następnie powódka skorygowała wartość przedmiotu sporu na kwotę 12.000 zł i uiszcza dodatkowo kwotę 100 zł uzupełniającej opłaty od pozwu. Na skutek podniesienia przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu niewłaściwego oznaczenia przez powódkę wartości przedmiotu sporu, wartość ta postanowieniem z dnia 13 lutego 2013r. została ostatecznie ustalona na kwotę 1.279.017,08 zł. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 sierpnia 2013r. sygn. akt I ACz 1386/13 powódka została zwolniona od kosztów sądowych częściowo tj. do opłaty od pozwu powyżej 16.000 zł. Kwotę 15.400 zł ponad uiszczone już 600 zł powódka uiszcza w dniu 24 września 2013r. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze powyższe kwotę 47.951 zł uzupełniającej opłaty od pozwu należało ściągnąć od pozwanego. Oprócz tego pozwany powinien zwrócić także kwotę 8.523,32 zł stanowiącą wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu. Na kwotę tych wydatków składają się:

- kwota 3.493,91 zł przyznana biegłemu M. B. za sporządzenie opinii postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 12 lutego 2013r., sprostowanemu następnie postanowieniem tego Sądu z 25 lutego 2013r.;

- kwota 47,23 zł przyznana W. w P. za przesłanie dokumentacji medycznej;
- kwota 32,27 zł przyznana W. (...) z Z. (...)w P. za przesłanie dokumentacji medycznej;
- kwota 4.578,42 zł stanowiąca różnicę między kwotą 5.078,42 zł przyznaną U. (...) w P. – Katedra Medycyny Sądowej za sporządzenie opinii postanowieniem z dnia 2 czerwca 2014r., a kwotą 500 zł uiszczoną przez pozwanego tytułem zaliczki na poczet tej opinii;
- kwota 208,26 zł stanowiąca kwotę wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie w dniu 24 marca 2015r. przyznana biegłemu J. M. (3) postanowieniem z dnia 5 maja 2015r.;
- kwota 163,23 zł stanowiąca kwotę wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie w dniu 24 marca 2015r. przyznaną biegłemu C. Ż. postanowieniem z dnia 5 maja 2015r.

Łącznie zatem na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu pozwany powinien zwrócić kwotę 56.474,32 zł (47.951 zł + 8.523,32 zł) i takie też rozstrzygnięcie zostało zawarte w pkt VII wyroku.

Sąd pierwszej instancji w odniesieniu do sprawy z powództwa P. (...) w P. przeciwko T. M. (1) i J. M. (2) wskazał, że powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz odpowiednio od pozwanego T. M. (1) kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty, a od pozwanego J. M. (2) kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2011r. do dnia zapłaty. W testamencie z dnia 30 grudnia 2009r. został uczyniony zapis zobowiązujący spadkobiercę do jednorazowej wypłaty na rzecz powoda kwoty 400.000 zł. Uwzględniając, iż pozwanemu T. M. (1) ostatecznie przypadł udział w spadku w wysokości 5/8, a pozwanemu J. M. (2) udział w wysokości 3/8 Sąd uznał, że powództwo wniesione przez powoda przeciwko pozwanym co do roszczenia głównego w całości zasługiwało na uwzględnienie. Powód nie wykazał, aby wzywał pozwanym do wykonania zapisu. Za takie wezwanie nie może być bowiem uznane pismo z dnia 28 stycznia 2013r., które powód załączył do pozwu. Powód w piśmie tym zaprosił jedynie pozwanym na spotkanie. Za wezwanie do wykonania zapisu należało zatem uznać pozew, którego odpis pozwanemu T. M. (1) został doręczony w dniu 20 maja 2013r., a pozwanemu J. M. (2) w dniu 22 maja 2013r. Od dnia następnego pod dniu doręczenia pozwu każdy z pozwanym pozostawał zatem w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, o którym mowa w art. 481 § 1 k.c. Z tych też przyczyn żądanie odsetek ustawowych od pozwanego T. M. (1) od kwoty 250.000 zł zasługiwało na uwzględnienie od dnia 21 maja 2013r., a od pozwanego J. M. (2) od kwoty 150.000 zł od dnia 23 maja 2013r. Ustawą z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016r. nadano nowe brzmienie § 2 powołanego art. 481 k.c., od dnia 1 stycznia 2016r. należne powodowi od pozwanym są odsetki ustawowe za opóźnienie. W konsekwencji w pkt VIII wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda P. (...)w P. od pozwanego T. M. (1) kwotę 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, a w pkt IX wyroku od pozwanego J. M. (2) kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2013r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Dalej idące żądanie odsetkowe Sąd oddalił w pkt X wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 105 § 1 zdanie drugie k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powód tylko nieznacznie uległ swojemu żądaniu wyłącznie w zakresie daty od jakiej żądał odsetek. W tych okolicznościach pozwani w całości powinni ponieść w niniejszej sprawie koszty procesu. Zgodnie z art. 105 § 1 zdanie drugie k.p.c. sąd może nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice. Takie różnice w niniejszej sprawie wystąpiły. Kwota żądana przez powoda od pozwanego T. M. (1) stanowiła 62,5 %, a od pozwanego J. M. (2) 37,5 % wartości przedmiotu sporu. W takich zatem proporcjach każdy z pozwanym powinien ponieść koszty procesu. Powód nie uiścił w niniejszej sprawie opłaty od pozwu w kwocie 20.000 zł (5 % z kwoty 400.000 zł), gdyż zgodnie z art. 104 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych był zwolniony z takiego obowiązku. W pkt XI wyroku Sąd zatem zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz powoda kwotę 4.500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Kwota ta stanowi 62,5 % z kwoty 7.200 zł stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Z kolei w pkt XII Sąd zasądził od pozwanego J. M. (2) na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Kwota ta stanowi 37,5 % z kwoty 7.200 zł stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Natomiast w pkt XIII i XIV wyroku Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu tytułem nieuiszczonych kosztów procesu odpowiednio od pozwanego T. M. (1) kwotę 12.920,94 zł, a od pozwanego J. M. (2) kwotę 7.752,57 zł. Na kwoty, które każdy z pozwanych powinien zwrócić składają się kwoty stanowiące:

- opłatę od pozwu w kwocie 20.000 zł od której uiszczenia powód był zwolniony,

- wydatki w łącznej kwocie 673,51 zł, na które złożyły się z kolei: kwota 38,89 zł przyznana W. (...) w P. za przesłanie dokumentacji medycznej; kwota 32,87 zł przyznana W. (...) z Z. (...) w P. za przesłanie dokumentacji medycznej; kwota 601,75 zł stanowiąca różnicę między kwotą 4.601,75 zł przyznaną U. (...) w P. – K. (...) za sporządzenie opinii postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2015r. sprostowanym postanowieniem z dnia 23 października 2015r., a kwotą 4.000 zł uiszczoną przez pozwanego T. M. (1) tytułem zaliczki na poczet tej opinii. Pozwany T. M. (1) powinien zatem uiścić kwotę 12.920,94 zł stanowiącą sumę kwoty 12.500 zł (62,5 % z kwoty 20.000 zł) i kwoty 420,94 zł (62,5 % z kwoty 673,51 zł), a pozwany J. M. (2) kwotę 7.752,57 zł stanowiącą sumę kwoty 7.500 zł (37,5 % z kwoty 20.000 zł) i kwoty 252,57 zł (37,5 % z kwoty 673,51 zł). Takie też rozstrzygnięcie zostały zawarte w pkt XIII i XIV wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany T. M. (1) zaskarżając orzeczenie w części w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I-VIII, XI oraz XIII zaskarżonego wyroku. Pozwany T. M. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

a) w punktach I i II poprzez oddalenie powództwa w całości,

b) w punkcie III poprzez zasądzenie od powoda J. M. (1) na rzecz pozwanego T. M. (1) kwoty 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji,

c) w punkcie IV poprzez nakazanie ściągnięcia od powoda J. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty 57.808,13 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

d) punkcie V wyroku poprzez oddalenie powództwa,

e) w punkcie VI wyroku poprzez zasądzenie od powódki J. W. (1) na rzecz pozwanego T. M. (1) kwoty 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;

f) w punkcie VII wyroku poprzez nakazanie ściągnięcia od powódki J. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty 56.474,32 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

g) w punkcie VIII wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

h) w punkcie XI wyroku poprzez zasądzenie od powoda P. (...) na rzecz pozwanego kwoty 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;

i) w punkcie XII wyroku poprzez nakazanie ściągnięcia od powoda P. (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty 12.920,94 zł.

Nadto pozwany T. M. (2) wniósł o zasądzenie:

- od powoda J. M. (1) na jego rzecz zwrot kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,

- od powódki J. W. (1) na jego rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji w tym kosztów zastępstwa adwokackiego;

- od powoda P. (...) na jego rzecz zwrot kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany wniosł o rozpoznanie postanowienia z dnia 13 marca 2017r. oddalającego wnioski dowodowe pozwanego w zakresie określonym w punktach 2-3 tego postanowienia i zmianę tego postanowienia poprzez zmianę punktu 2 i zobowiązanie notariusza M. S. (1) do złożenia repertorium aktów notarialnych sporządzonych w dniu 30 grudnia 2009r. na okoliczność ustalenia ilości czynności notarialnych wykonanych w dniu 30 grudnia 2009r. po sporządzeniu testamentu oraz umowy dożywocia J. Ś. (1) oraz zmianę punktu 3 i przeprowadzenie dowodu z opinii zespołu biegłych złożonego z psychologa klinicznego, psychofarmakologa oraz psychiatry na okoliczność stanu świadomości J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r., w szczególności czy J. Ś. (1) mogła w dniu 30 grudnia 2009r. w godzinach od 12.00 do 20.00 świadomie i swobodnie wyrazić wolę, przy czym opinia ta powinna być sporządzona przez biegłych spoza ośrodka (...).

Powodowie w odpowiedzi na apelację wniesli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pozwanego T. M. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w pkt 2 postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 13 marca 2017r. oddalił wniosek dowodowy pozwanego T. M. (1) złożony na tej rozprawie o zobowiązanie notariusza M. S. (1) do złożenia repertorium aktów notarialnych sporządzonych w dniu 30 grudnia 2009r. na okoliczność ustalenia ilości czynności notarialnych wykonanych w dniu 30 grudnia 2009r. oraz w pkt 3 oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychologa klinicznego, psychiatry i psychofarmakologa (vide: k. 706 akt). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany tych postanowień i w konsekwencji przeprowadzenia zaoferowanych przez pozwanego dowodów. W pkt 5 zarzutów apelacji pozwany wywodzi, że przeprowadzenie dowodu z repertorium konieczne jest do wyjaśnienia czy zeznania świadka P. W. (1) w zakresie czasu sporządzenia testamentu w postaci aktu notarialnego są wiarygodne. Jednakże zarówno w apelacji jak i w piśmie z dnia 24 kwietnia 2018r. pozwany nie zarzucił błędów czy błędów w ustaleniach Sądu pierwszej instancji, że testament oraz umowa dożywocia zostały sporządzone w godzinach wieczornych w dniu 30 grudnia 2009r. Zarzucił wyłącznie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary zeznaniom świadka P. W. (1) co do czasu sporządzenia testamentu oraz umowy dożywocia. Z samych zapisów w repertoriach nie jest możliwe ustalenie godziny dokonania czynności notarialnej, gdyż w repertorium tej godziny się nie odnotowuje. Może zostać ona odnotowana, w razie potrzeby lub na żądanie strony, w akcie notarialnym. W istocie, żeby ustalić w jakich godzinach w dniu 30 grudnia 2009r. notariusz M. S. (2) sporządzał czynności notarialne koniecznym byłoby zapoznanie się z aktami sporządzonymi przez niego w tym dniu przy założeniu, że w tych aktach byłaby wskazana godzina ich sporządzenia. Pozwany takiego wniosku dowodowego nie zgłosił. W tych warunkach Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zaoferowany dowód nie był faktem mającym dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie w rozumieniu art. 227 k.p.c. Podkreślić należy, że pozwany T. M. (1) na rozprawie w dniu 13 lutego 2013r. w sprawie z powództwa J. M. (1) zeznał, że był u J. Ś. (1) w dniu 29 grudnia 2009r. około godziny 17.00 oraz w przeddzień śmierci tj. 2 stycznia 2010r. i w dniu śmierci (vide: wyjaśnienia pozwanego - k. 61 akt), zaś o testamencie dowiedział się po śmierci siostry w czasie sprawy o stwierdzenie nabycia spadku (vide: wyjaśnienia pozwanego - k. 62 akt). Pozwany nie był więc u J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. tj. w dacie sporządzenia przez nią testamentu. Nie mógł więc wiedzieć o której godzinie notariusz M. S. (2) przyszedł do J. Ś. (1), ile razy był u niej i o której godzinie w dniu 30 grudnia 2009r. testament został sporządzony. O tym, że testament został sporządzony i o jego treści pozwany T. M. (1) dowiedział się w listopadzie 2010r., gdyż 30 listopada 2010r. zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po J. Ś. (1). Nie będąc obecnym przy sporządzeniu testamentu, nawet nie będąc w dniu 30 grudnia 2009r. w H. u siostry, nie powziąwszy w okresie od 30 grudnia 2009r. do 3 stycznia 2010r.

informacji o sporządzeniu testamentu, pozwany w istocie nie posiada wiedzy na temat czasu sporządzenia testamentu w dniu 30 grudnia 2009r. Informacji w tym zakresie nie opiera więc na własnych, przez siebie poczynionych obserwacjach czy ustaleniach, gdyż takowych nie posiada. Pozwany kwestionując zeznania świadka P. W. (1) co do czasu sporządzenia testamentu nie przeciwstawia ich własnym wyjaśnieniom, gdyż przecież sam nie wie o której godzinie testament został sporządzony. Nie wskazuje też na sprzeczność zeznań P. W. (1) w tym zakresie z zeznaniami innych osób przesłuchanych w sprawie w charakterze świadków.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii zespołu biegłych złożonego z psychologa klinicznego, psychofarmakologa oraz psychiatry na okoliczność stanu świadomości J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. w szczególności czy J. Ś. (1) mogła w dniu 30 grudnia 2009r. w godzinach od 12.00 do 20.00 świadomie i swobodnie wyrazić wolę. Powód J. M. (1) na rozprawie w dniu 13 lutego 2013r. wyjaśnił, że J. Ś. (1) do samego końca była w dobrej kondycji, tak było do końca 2009r., była przytomna, był z nią dobry kontakt psychiczny, chyba na dwa dni przed śmiercią to się zmieniło, nie było z nią już kontaktu werbalnego (vide: k. 60 akt). Pozwany T. M. (1) odwiedził siostrę tj. J. Ś. (1) w Hospicjum dniu 29 grudnia 2009r. około godziny 17.00, ale nie rozmawiał z nią, gdyż spała (vide: k. 61 akt). Następnie był u niej 2 i 3 stycznia 2010r. I. O. zeznała, że w grudniu 2009r. J. Ś. (1) była kontaktowa, rozmawiała przy czym świadek od 23 grudnia 2009r., z wyłączeniem dwóch dni, była codziennie u J. Ś. (1) (vide: zeznania - k. 306 akt). Świadek I. O. nie złożyła tej treści zeznań, które są przytaczane w apelacji. I. O. zeznała, że „... w czasie mojej obecności nie było utraty przytomności przez nią; dopiero kiedy otrzymała morfinę zapadała w śpiączkę, ale było to już po podpisaniu aktu... nie byłam obecna w dniu podpisania aktu ...2 stycznia 2010r. Pani Ś. rozumiała co do niej mówiłam, jak jej się pytałam to potakiwała głową lub przeczyła ruchem głowy... (vide: k. 306 akt). I. O. nie będąc w dniu 30 grudnia 2009r. u J. Ś. (1) nie zeznała, że J. Ś. (1) w tym dniu po zażyciu morfiny spała. Wręcz przeciwnie, że spanie następowało po zażyciu morfiny, ale miało to miejsce po podpisaniu aktu notarialnego. Z kolei J. G., który leczył J. Ś. (1) na rozprawie w dniu 20 maja 2015r. nie zeznał, że nie pamięta pobytu J. Ś. (1) w Hospicjum. Zeznał on, że „...nie pamiętam kiedy ostatni raz przed śmiercią widziałem Panią Ś.; widziałem się z nią w Szpitalu na ul. (...) w P., panią Ś. w H. widziałem już pewnie po wyjściu ze szpitala ... (vide: k. 388 akt). Zeznał on, że nie zauważył u niej, żeby choroba nowotworowa ograniczała możliwości oceny jej działań, pamiętał ją jako osobę z dobrym kontaktem, kiedy z nią rozmawiał mówiła świadomie (vide: k. 388 akt). Świadek J. Ł. był lekarzem opiekującym się J. Ś. (1) w Hospicjum. Ale to nie na jego rzecz J. Ś. (1) uczyniła zapis w testamencie, lecz na rzecz Hospicjum w którym pracował. twierdzenie skarżącego, że J. Ł. był zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy na korzyść Hospicjum nie znajduje żadnego uzasadnienia, gdyż przecież to nie on, na podstawie zapisu, miał otrzymać pieniądze. Zeznał on, że 3-2 dni przed śmiercią J. Ś. (1) była świadoma, otrzymywała nieduże dawki morfiny. Wskazał w zeznaniach, że zastrzeżenia, że morfina upośledza świadomość są bzdurą, wielu chorych kieruje samochodami, tak samo rozmawiają, nie ma żadnych różnic, są to przesady, które tkwią w społeczeństwie z powodu braku wiedzy. Z. R. była w Hospicjum u J. Ś. (1) w dniu 26 grudnia 2009r. i 2 stycznia 2010r. Nie była u niej w dniu 30 grudnia 2009r., a więc nie mogła się wypowiedzieć co do stanu J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. przy czym wizyta w dniu 26 grudnia 2009r. trwała nie dłużej niż 10 minut, ale na pytania świadka J. Ś. (1) odpowiedziała. Powyższe oznacza, że zrozumiała pytanie, gdyż w przeciwnym razie, nie udzieliłaby odpowiedzi na pytanie. L. S. (2) zeznał, że w Hospicjum dwukrotnie odwiedził J. Ś. (1), miało to miejsce w dniu 27 grudnia 2009r. w niedzielę i 2 stycznia 2010r. Świadek zeznał, że w dniu 29 grudnia 2009r. z J. Ś. (1) był kontakt, rozmawiali w miarę normalnie. Z zeznań L. S. (2) nie wynika więc, co zarzucono w apelacji, że już dwa dni przed sporządzeniem testamentu J. Ś. (1) miała problem z kontaktowaniem się oraz postrzeganiem otoczenia. Wręcz przeciwnie L. S. (2) zeznał, że rozmawiali w miarę normalnie, a J. Ś. (1) miała kontakt z otoczeniem. E. F. - sąsiadka J. Ś. (1) zeznała, że była u niej często i był z nią kontakt, w S. była u niej dwa razy i wtedy nie było z nią kontaktu (vide: k. 388 akt). M. S. (1) zeznał, że świadomość J. Ś. (1) nie budziła jego wątpliwości (vide: k. 383 akt). Podkreślić należy, że M. S. (2) był osobą obcą w stosunku do stron procesu i nie miał interesu zeznawać na korzyść którejś ze stron. P. W. (1), który był obecny przy sporządzaniu testamentu przez J. Ś. (1) zeznał, że siedziała ona osłabiona na łóżku, prowadziła rozmowę bez ograniczeń (vide: k. 390 akt). Wszyscy ci świadkowie zgodnie, spójnie zeznali, że stan J. Ś. (1) pogorszył się w S. 2009r., a więc to pogorszenie nastąpiło po sporządzeniu aktu notarialnego, a nie przed jego sporządzeniem. Żaden ze świadków przesłuchanych w połączonych sprawach nie zeznał, że J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W dniu 30 grudnia 2009r. w Hospicjum przy sporządzeniu testamentu przez J. Ś. (1) byli obecni J. Ś. (1), notariusz M. S. (2), P. W. (1) i powódka J. W. (1). M. S. (2) zeznał, że był u J. Ś. (2) dwa razy, ale nie pamiętał o której godzinie miało to miejsce. Biorąc pod uwagę, że zeznania składał pięć lat licząc od daty sporządzenia aktu notarialnego, mając też na uwadze liczbę sporządzanych aktów notarialnych w świetle zasad doświadczenia życiowego oczywistym jest, że po tak długim okresie czasu mógł on nie pamiętać godzin w których w dniu 30 grudnia 2009r. przybył do H.. P. W. (1) zeznał, że notariusz pierwszy raz przyjechał około godziny 15-16, a drugi raz około godziny 20.00. Powyższe zeznanie w żaden sposób nie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami J. W. (1), która pierwszą wizytę notariusza umiejscowiła około godzin południowych, następną zaś w godzinach popołudniowych. Trudno wymagać od powódki, żeby po upływie tak długiego czasu, licząc od daty sporządzenia testamentu do daty składania wyjaśnień, dokładnie pamiętała o której godzinie po raz pierwszy przyjechał notariusz i o której po raz drugi tego dnia przyjechał on do Hospicjum.

Przede wszystkim podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił, że pierwsza wizyta notariusza w H. u J. Ś. (1) miała miejsce około godziny 13.00, a druga wizyta około godziny 20.00. Sąd Okręgowy ustalił, że pierwsza wizyta miała miejsce w godzinach popołudniowych, z kolei druga w godzinach wieczornych. Powyższe koresponduje z zeznaniami zarówno powódki jak i P. W. (1). Przy czym pozwany w apelacji nie zarzucił, że powyższe ustalenie jest obarczone błędem i nie znajduje uzasadnienia w materiale zgromadzonym w aktach sprawy.

Wbrew zarzutowi przytoczonemu w pkt 1a zarzutów apelacji Sąd pierwszej instancji w ogóle nie ustalił, że midanium jest lekiem o bardzo szybkim i silnym działaniu nasennym i uspokajającym, w szczególności tej treści ustalenie nie znajduje się na 12 stronie uzasadnienia (vide: k. 746 akt). Sąd Okręgowy nie ustalił także na stronie 12 uzasadnienia, że midanium stosowano u J. Ś. (1) wyłącznie na noc. Nie ustalił nadto, że midanium w dniu 30 grudnia 2009r. podawano J. Ś. (1) przez cały dzień w szczególności takiej treści ustalenie nie znajduje się na stronie 7 uzasadnienia, jak to podniesiono w zarzutach apelacji. Sądowi Apelacyjnemu z urzędu wiadomym jest, że Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa T. M. (1) przeciwko P. W. (1) i J. W. (1) o ustalenie sygn. akt IC 644/11 (sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Poznaniu IACa 1573/16) na stronie 7 uzasadnienia ustalił, że midanium jest lekiem nasennym rozkurczowym, nie ma silnego działania, ale w większych dawkach może powodować senność, dawki stosowane u J. Ś. (1) były niewielkie. Morfina w pompie została podana J. Ś. (1) w dniu 30 grudnia 2009r. o godzinie 13.00, przy czym biegli stwierdzili, że podana dawka morfiny nie mogła mieć wpływu na ograniczenie lub wyłączenie świadomości J. Ś. (1). Z kart zleceń lekarskich wynika, że w dniu 30 grudnia 2009r. o godzinie 13 podłączono J. Ś. (1) w pompie morfinę, a nie midanium, którego podano 5 mg, ale nie jest wskazane o której godzinie, a tym bardziej, że lek ten był jej podawany przez cały dzień. W opinii sędowo-lekarskiej uzupełniającej sporządzonej w dniu 9 grudnia 2014r. przez U.w P. Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej biegli w tym dr hab. n.med. C. Ż., na którego powołano się w apelacji, stwierdzili, że w dniu 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) podczas sporządzania testamentu była w pełni świadoma i miała możliwość swobodnego podejmowania decyzji oraz wyrażania swojej woli (vide: k. 332 akt). Podawane leki w tym morfina były podawane w dawkach terapeutycznych średnich, które nie miały wpływu na świadomość J. Ś. (1) (vide: opinia - k. 338 akt). W sprawie IC 644/11 Sądu Okręgowego w Poznaniu inni biegli niż powołani w połączonych sprawach tj. chirurg onkolog dr n. med. P. Ł., psychiatra dr n. med. J. T. i psycholog D. S. stwierdzili, że do dnia 30 grudnia 2009r. włącznie J. Ś. (1) miała zachowaną świadomość i zdolność logicznego myślenia, pozostawała w pełni świadoma, a leki, które w tym czasie przyjmowała nie miały wpływu na jej świadomość. J. Ś. (1) przyjmowała morfinę, ale w niewielkich ilościach, stąd lek ten tak zresztą jak i inne przyjmowane przez nią nie mogły wpłynąć na jej świadomość, a tym bardziej ją ograniczyć. Biegli ci wskazali, że podanie morfiny nie oznacza wyłączenia możliwości percepcji u chorego, wpływ leku na pacjenta zależy od wielu różnorodnych czynników i u każdego pacjenta jest inny. Biorąc więc pod uwagę zeznania świadków, opinie sporządzone zarówno w połączonych sprawach jak i w sprawie IC 644/11 Sądu Okręgowego w Poznaniu, których wnioski były tej samej treści, brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii biegłych.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodu z opinii U. w P. K. (...) dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Zdaniem Sądu w apelacji nie wykazano, że opinie były nierzetelne, niekompletne, zawierające sprzeczności. J. Ś. (1) przebywając w H. miała podawaną morfinę, ale miało to na celu zmniejszenie odczuwanego przez nią bólu. Z zapisów dotyczących obserwacji pielęgniarskich wynika, że w nocy z 29 grudnia 2009r. na 30 grudnia 2009r. J. Ś. (1) odmówiła przyjęcia

silniejszych leków przeciwbólowych. Z zapisu z dnia 30 grudnia 2009r. wynika, że J. Ś. (1) nie wie, że otrzymuje morfinę, nie jest natomiast napisane o midanium; nie odnotowano w tym dniu podania jej midanium bez jej zgody. Z opinii nie wynika, że leki bez zgody pacjenta podaje się wyłącznie jeżeli jest on w stanie uniemożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podawanie J. Ś. (1) morfiny, nawet bez jej zgody, było celowe w jej sytuacji, gdyż miało na celu zmniejszenie bólu. Zarzut dotyczący podawania J. Ś. (1) morfiny bez jej zgody w realiach połączonych spraw nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie dotyczy ona tzw. błędu lekarskiego czy odpowiedzialności Szpitala za sposób leczenia. Zarzuty więc naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na stronie 31 uzasadnienia Sąd pierwszej instancji nie ustalił, że celem zawarcia umowy dożywocia była chęć zapewnienia sobie opieki przez osoby, które najczęściej J. Ś. (1) odwiedzały w Hospicjum. Tej treści ustalenie znajduje się na stronie 39 uzasadnienia (k. 773 akt). Skarżący nie wyjaśnił jednak dlaczego sporządzenie dwóch umów jednego dnia należałoby uznać za przejaw nielogiczności w sytuacji, gdy były to umowy różnego rodzaju. W dacie 30 grudnia 2009r. nie było przecież wiadomym jak długo J. Ś. (1) będzie żyć.

W § 3 pkt f testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego w dniu 30 grudnia 2009r. przez J. Ś. (1) spadkodawczyni oświadczyła, że zobowiązuje powołanego do spadku P. W. (1) tytułem zapisu do przeniesienia prawa własności nieruchomości położonej w B. dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) na rzecz A. M. w udziale wynoszącym 1/3, na rzecz P. M. w udziale wynoszącym 1/3 oraz na rzecz M. M. (1). Zaś w § 3 pkt g testamentu oświadczyła, że zobowiązuje P. W. (1) do przeniesienia własności nieruchomości położonej w B. dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) na rzecz J. M. (1) w udziale wynoszącym 1/3, zaś na rzecz J. W. (1) w udziale wynoszącym 1/3 (vide: k. 9 akt). W/w zapisy dotyczą więc przeniesienia prawa własności udziału w dwóch nieruchomościach, przy czym wyłącznie nieruchomość opisana w § 3 pkt g testamentu jest przedmiotem sporu. Pozwany zarzucił, że zapisy w testamencie z mocy art. 58 § 1 k.c. są nieważne, gdyż w odniesieniu do M. M. (1) nie podano udziału, jaki miałby jemu przyspać z tytułu zapisu. Jednakże M. M. (1) nie jest stroną niniejszego postępowania, zaś zapis dotyczący niego odnosi się do nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), a nie do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadził księgę wieczystą Kw nr (...) przy czym Sąd pierwszej instancji ustalił, że dla nieruchomości położonej w B. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej prowadził księgę wieczystą Kw nr (...).536 obecnie Sąd ten prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W odniesieniu do nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. prowadził księgę wieczystą Kw nr (...) udziały w prawie własności zostały wyodrębnione, a przecież właśnie z tego zapisu zarówno powód J. M. (1) jak i powódka J. W. (1) wywodzą swoje roszczenia. Zarzut więc nieważności zapisów nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 29 kwietnia 2010r. IV CSK 524/09, że ostatnią wolę spadkodawcy wyrażoną w testamencie należy tłumaczyć w taki sposób, aby zapewnić w możliwie najpełniejszym stopniu realizację jego rozporządzenia; w sytuacji, gdy możliwe jest różne rozumienie postanowień testamentu konieczne jest przyjęcie takiej wykładni, która pozwala utrzymać rozporządzenie spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. W apelacji pozwany nie kwestionował, że zapisy w testamencie dotyczyły dwóch nieruchomości położonych w B., dla których prowadzone były odrębne księgi wieczyste przy czym tylko zapis z § 3 pkt g testamentu jest objęty niniejszym sporem.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne z wyłączeniem tego, że J. Ś. (1) zmarła w dniu 3 stycznia 2009r. (str. 7 uzasadnienia - k. 741 akt, str. 10 uzasadnienia - k. 744 akt), gdyż zmarła w dniu 3 stycznia 2010r. Wnioski płynące z tych ustaleń Sąd Apelacyjny aprobuje. Biorąc powyższe pod rozwagę na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację pozwanego T. M. (2).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. 2018r. poz. 265) obciążając nimi pozwanego T. M. (1) i zasądzając od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska